

Business Traveller Poland

LIPIEC-SIERPIEŃ 2025 NR 7-8 /2025 (136) 19,90 ZŁ (w tym 8% VAT)

NAMIBIA

*Pierwotny rytm
całego świata*

ZDROWIE W PODRÓŻY

*Czy kiedyś będzie można
zatrzymać czas?*

AUSTRIA

*Po słonecznej
stronie Alp*

PLUS

*Wiadomości z linii
lotniczych, hoteli, restauracji*



LATO W WIELKIM MIEŚCIE

Łączymy pasję do sportu z radością chwil z rodziną, tworząc niezapomniane wakacje dla wszystkich.

Club Med

THAT'S L'ESPRIT LIBRE

www.clubmed.pl

KIERUNKI

20 **PIERWOTNY RYTM ŚWIATA**
Luksus połączony z autentycznością
czyli fascynująca podróż po Namibii.

36 **PO SŁONECZNEJ STRONIE ALP**
Wędrówki po alpejskich szlakach,
jazda na rowerze górskim, triathlon,
wspinaczka i wiele innych atrakcji.
Poznaj ofertę dla aktywnych
podróżników, którzy w te wakacje
wybiorą region Zell am See-Kaprun.

40 **W POSZUKIWANIU
SINOZĘBEGO**
Niezwykła podróż po Danii.

45 **WOLNY CZAS W TORONTO**
Od szalonych eskapad dla miłośników
adrenaliny, po błogie leśne ustronia.

64 **4 GODZINY W...**
Malta - najbardziej słoneczne
miejsce w Europie, prawdziwa
skarbница zabytków.

4 **OD REDAKCJI**

6 **NA TOPIE**
Wiadomości z linii lotniczych,
hotele, restauracji.

33 **POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT
Z CZTEREMA GWIAZDKAMI**
SKYTRAX WORLD AIRLINE RATING

34 **HANDWRITTEN COLLECTION**
NOWE HOTELE NA LATO 2025
Butikowe, wyjątkowe hotele
Handwritten Collection
należące do Accor Group,
podbijają Europę!

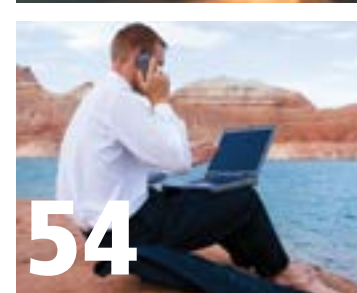
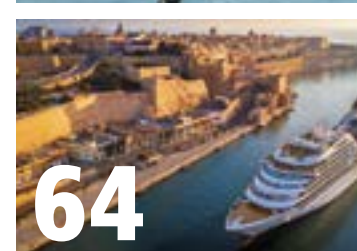
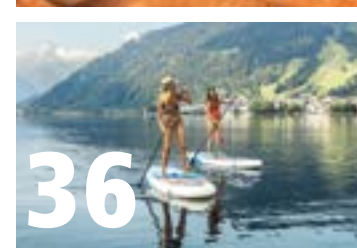
50 **NA ZAWSZE MŁODZI**
Czy można zatrzymać czas?

54 **JAK DŁUGO BĘDZIEMY
PRACOWAĆ ZDALNIE**
Czy praca z domu rzeczywiście się
sprawdza?

TRIED AND TESTED

60 Hotel Maison Hamelin Paris
Handwritten Collection

66 **Z SZERSZEJ PERSPEKTYWY**



TEMAT Z OKŁADKI



10

Subiektywny ranking
oferty wielkich miast.



58

**PRZYDATNE
GADŻETY**
Krótka lista
gadżetów
przydatnych dla
podróżników.



26

**LUKSUSOWA PODRÓŻ
ZACZYNA SIĘ NA ZIEMI**
Prywatne terminale lotniskowe.

Business Traveller Central Europe
ul. Przelęcz 172, 04-965 Warszawa
tel.: +48 22 455 38 14, faks: +48 22 455 38 13
www.businesstraveller.pl

Redaktor naczelna Marzena Mróz
m.mroz@businesstraveller.pl
Dyrektor artystyczna Barbara Scharf
b.scharf@businesstraveller.pl
Skład/tamania Barbara Scharf
lacrima.barbarascharf@gmail.com

Wydawnictwo
Business Traveller ul. Przelęcz 172
Central Europe 04-965 Warszawa
tel.: +48 22 455 38 14
faks: +48 22 455 38 13
Robert Grzybowski
Wydawca robertg@businesstraveller.pl

Szef serwisu Filip Gawryś
www.businesstraveller.pl f.gawrys@businesstraveller.pl
biuro@businesstraveller.pl
Reklama, sponsoring Piotr Grzybowski
Dystrybucja, prenumerata p.grzybowski@businesstraveller.pl

Druk LOTOS Poligrafia sp. z o.o.
04-987 Warszawa
ul. Wał Miedzeszyński 98
tel.: 22 872 22 66
www.lotos-poligrafia.pl

Business Traveller UK
Business Traveller Media Limited Blackburn House,
Blackburn Road, London, NW6 1RZ
enquiries@businesstraveller.com

Business Traveler US
806 Douglas Road, Suite 409, Coral Gables, FL 33134, USA.

Business Traveller Germany
Sebastian-Bauer-Straße 28, 81737 München

Business Traveller Netherlands
TRAVel Media BV, Arendstraat 33A, 1223 RE Hilversum,
info@businesstraveller.nl

Business Traveller for Asia-Pacific
48 Craig Road, Singapore, 089686.

Business Traveller Middle East
Motivate Publishing, PO Box 2331, Dubai UAE

Business Traveller India
3 Hampton Court, 123 Wodehouse Road,
Colaba, Mumbai 400005

© Business Traveller Media Limited



SIERPIEŃ W SINGAPURZE, VANCOUVER, OSACE...

Zwykle po zakończeniu biznesowych spotkań zostaje nam trochę czasu na rozrywkę, a przede wszystkim – na kulturalne przyjemności. Będąc tego lata w jednej ze światowych metropolii, warto skorzystać z okazji i wybrać się do galerii, do muzeum, na koncert. W naszym Temacie z okładki piszemy o najciekawszych wydarzeniach w ośmiu inspirujących wielkich miastach.

Sierpień w Nowym Jorku pulsuje rytmem muzyki, sztuki i powietrza – to idealny czas na festiwale plenerowe. Socrates Sculpture Park w Queens gości letnią wystawę rzeźb „Sunset Forms”, z instalacjami świetlnymi idealnymi na wieczorny spacer. Bryant Park organizuje darmowe seanse filmów klasycznych co wtorek i czwartek, przyjazne piknikom.

Sierpień i wrzesień w Singapurze również obfitują w barwne święta. „Singapore Heritage Festival” prezentuje tradycyjne tańce, teatry cieni i warsztaty rękodzieła w dzielnicach Chinatown i Little India. Gardens by the Bay wieczorem oferują koncerty „Garden Beats”, nietypowe wizualizacje i iluminacje świetlne oparte w muzykę fusion. Sierpień w Londynie to wakacyjny luz. Kew Gardens organizuje „Late at Kew” z koncertami i świetlnymi trasami. Southbank Centre prezentuje „August Arts Festival” – taniec, teatr uliczny i warsztaty filmowe. W dzielnicy Camden trwa „Honest Food Market” – lokalne przysmaki i kuchnie świata. Lato sprzyja również kulturom Półkuli Południowej. W sierpniu kończy się Vivid Sydney – wciąż można oglądać świetlne instalacje i projekcje na Harbour Bridge w weekendy. Art Gallery of NSW organizuje wieczorne zwiedzanie i performance po zmroku, z muzyką klasyczną w ogrodzie, oraz wystawą nowoczesnej aborygeńskiej sztuki. Zapraszam do lektury i życzę wspaniałych podróży!

Marzena Mróz

MARZENA MRÓZ
REDAKTOR NACZELNA

businesstraveller.pl

NOHO ONE
WARSZAWA



PIERWSZA TAKA INWESTYCJA W EUROPIE

ONE ADDRESS. ONE CHOICE.

noho-one.com

NOHOTM
INVESTMENT



DOM CHRISTIANA DIORA

Zlokalizowany przy 30 Avenue Montaigne w Paryżu, to jedno z najsłynniejszych miejsc na mapie światowej mody. To właśnie tutaj w 1946 roku młody Christian Dior założył swoją markę, która w ciągu zaledwie kilku lat zrewolucjonizowała kobiecą modę po drugiej wojnie światowej. Już pierwszy pokaz w lutym 1947 roku, podczas którego zaprezentowano kolekcję „New Look”, przyniósł mu międzynarodową sławę. Wysoko zaznaczona talia, charakterystyczne spódnice i kobieca linia sylwetki stały się symbolem nowej epoki elegancji.

30 Avenue Montaigne to nie tylko siedziba marki, ale też miejsce magiczne – łączy historię haute couture z nowoczesnością. Po gruntownej renowacji zakończonej w 2022 roku, Dom Diora stał się przestrzenią wielofunkcyjną. Obok historycznego atelier znajduje się tu luksusowy butik, muzeum La Galerie Dior, restauracja, kawiarnia oraz ogrody. To miejsce zaprasza nie tylko na zakupy, ale również przede wszystkim na wyjątkową podróż przez dziedzictwo i wyobraźnię projektanta.

W muzeum można zobaczyć oryginalne kreacje Diora, szkice, fotografie i archiwalia dokumentujące rozwój marki. Wchodząc po kręconych schodach na kolejne piętra obserwujemy kolekcje ułożone w gablotach – kolorami. Od niebieskiego, przez mocny róż, odcienie żółci, aż po lubiany przez projektanta kolor czarny. To unikalna okazja, by zbliżyć się do świata, który Christian Dior określał jako „królestwo marzeń”. Zobaczymy tu nawet biurko, przy którym projektował.

Dom Diora przy Avenue Montaigne to dzisiaj nie tylko punkt obowiązkowy dla miłośników mody, ale też symbol paryskiego szyku, innowacji i ponadczasowej elegancji; galeriedior.com.



LOT-em do Malagi

Polskie Linie Lotnicze LOT rozszerzają swoją siatkę połączeń o kolejną atrakcyjną destynację. Od 15 stycznia 2026 pasażerowie będą mogli bezpośrednio polecieć z Warszawy (WAW) do Malagi (AGP), perły hiszpańskiej Andaluzji. Nowa trasa to odpowiedź na rosnące zainteresowanie turystów kierunkami południowymi, nie tylko w okresie wakacyjnym.

Połączenie będzie całoroczne, z częstotliwością 4 lotów tygodniowo w sezonie zimowym i 6 lotów tygodniowo w sezonie letnim – już od 24 lutego. Zimą polecimy do Malagi w poniedziałki, czwartki, piątki i niedziele. Lot potrwa około 4 godzin i będzie wykonywany samolotami Boeing 737 MAX 8.

Malaga to trzeci cel podróży LOT-u w Hiszpanii, po Madrycie i Barcelonie. Costa del Sol, którego Malaga jest stolicą, to popularny region turystyczny z ponad 300 dniami słonecznymi w roku. Malaga to nie tylko piękne plaże Costa del Sol, ale też rodzinne miasto Pabla Picassa i brama do takich miejsc jak Ronda, Granada czy Sewilla. LOT liczy, że nowa trasa przyciągnie zarówno urlopowiczów, jak i klientów biznesowych oraz Polonię mieszkającą na południu Hiszpanii.

– Malaga to jeden z najbardziej pożądanых kierunków wakacyjnych. Cieszymy się, że możemy zaoferować naszym pasażerom bezpośrednie i komfortowe połączenie do tej słonecznej części Europy – powiedział Michał Fijoł, prezes zarządu PLL LOT. – Rozwijamy naszą siatkę tak, by odpowiadała na potrzeby polskich podróżnych i wspierała rozwój turystyki i relacji gospodarczych.

Bilety są już dostępne w sprzedaży na stronie lot.com oraz w aplikacji mobilnej. Nowe połączenie do Malagi to kolejny krok w strategii LOT-u, który stawia na atrakcyjne i dobrze skomunikowane kierunki wakacyjne w Europie; lot.com



Nadchodzi era Airbusa

Polskie Linie Lotnicze LOT wybrały dostawcę floty regionalnej. Zwycięzcą procesu, w ramach którego narodowy przewoźnik dokonał wyboru dostawcy floty do obsługi połączeń regionalnych, został wiodący w tym segmencie producent samolotów – Airbus. Maszyny w wersji A220-100 i A220-300 będą stopniowo dołączać do floty PLL LOT od 2027 roku. Nowe samoloty zapewnią jeszcze wyższy komfort podróży, oferując jednocześnie niższe zużycie paliwa i redukując emisje CO2. Flota A220 będzie napędzana nowoczesnymi silnikami z rodziny PW1500G producenta Pratt&Whitney. Airbus A220 to nowoczesny, regionalny odrzutowiec mogący, w zależności od wariantu, pomieścić od 100 do 160 pasażerów. Dysponując maksymalnym zasięgiem do 6.700 km umożliwia realizację operacji w ramach całości europejskiej siatki PLL LOT. Nowa generacja samolotów regionalnych przyniesie również istotne korzyści operacyjne i środowiskowe w postaci niższych emisji CO₂ i hałasu oraz 25 proc. oszczędności w zużyciu paliwa na pasażera, w porównaniu z poprzednimi generacjami samolotów; lot.com

FOT: MATERIAŁY PRASOWE, MARZENA MIROZ



KOSMETYKI Z SERCA NATURY

Krayna to polska marka kosmetyków wegańskich, która w ciągu kilku lat zdobyła zaufanie klientów na rynkach krajowych i zagranicznych. Jej misją jest łączenie skutecznej pielęgnacji z szacunkiem dla natury i zrównoważonego rozwoju.

Produkty Krayna tworzone są w oparciu o roślinne składniki pochodzące z czystych regionów Polski, a ich receptury są efektem połączenia lokalnych tradycji z nowoczesną technologią i badaniami.

Krayna powstała z głębokiego szacunku do natury, prostoty i świadomego stylu życia. Z inspiracji nieskazitelnym krajobrazem regionu Krajeńskiego, powstaje roślinna, wegańska pielęgnacja, która odżywia skórę przy użyciu minimalnej liczby składników, ale z maksymalną troską.

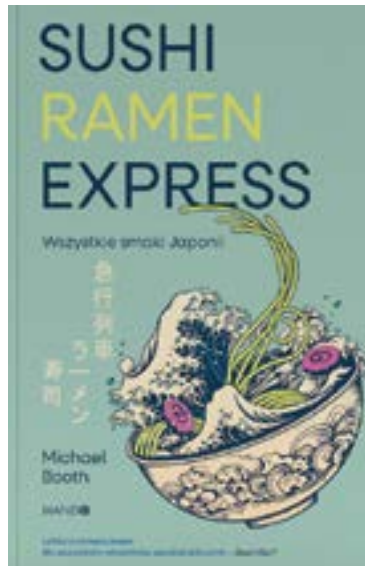
W Krainie obowiązuje filozofia skinnimalizmu – nurtu, który promuje mniej produktów, czystsze formuły i bardziej uważne podejście do piękna.

Kosmetyki powstają z myślą o skuteczności i równowadze skóry. Każda formuła jest wielofunkcyjna, bogata w naturalne składniki aktywne i wolna od zbędnych dodatków.

W tym przypadku mniej znaczy więcej, jeśli chodzi o zdrową, promienną skórę. To dzięki Krainie pielęgnacja staje się rytuałem prostoty, czystości i autentyczności – powrotem do tego, co naprawdę się liczy; krayna.pl

Lektura obowiązkowa

Czy można odkryć Japonię bez wsiadania do samolotu? Zdecydowanie tak, wystarczy sięgnąć po „Sushi Ramen Express” Michaela Bootha, bestsellerową książkę, która zabiera nas w niezwykłą podróż przez kulturę, kuchnię i codzienność Kraju Kwitnącej Wiśni. Autor – znany z takich hitów, jak „Skandynawski raj” i „Japonia, Chiny i Korea” – z humorem, błyskotliwością i reporterskim zacięciem opisuje swoje spotkania z japońskimi



smakami i zwyczajami. Od neonu dzielnic Kabukichō, przez targ rybny Tsukiji, aż po treningi sumo – wszystko to składa się na fascynującą mozaikę, która smakuje jak najlepiej doprawiony ramen.

Michael Booth – dziennikarz i autor siedmiu książek z dziedziny literatury faktu – pisze głównie o krajach skandynawskich i wschodniej Azji oraz o podróżach i jedzeniu. Jego teksty regularnie ukazują się na łamach „The Guardian”, „The Independent”, „The Times” i „The Telegraph”.

To książka nie tylko dla miłośników Japonii i kuchni azjatyckiej, ale także dla tych, którzy cenią dobrą literaturę podróżniczą i reportaż z charakterem; mando.pl



LETNIA RESTAURACJA TYPU POP-UP

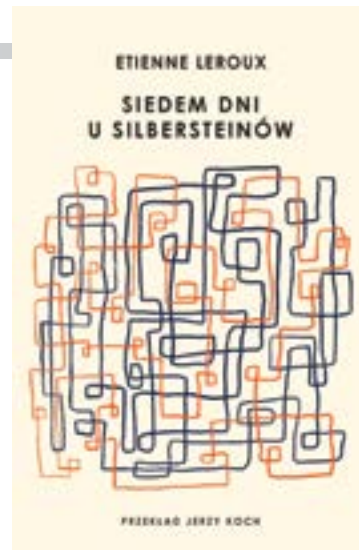
Tęgo lata Air France zaprasza do swojej wyjątkowej letniej restauracji pop-up, która niedawno pojawiła się na dachu paryskiego domu handlowego – kultowej Galerii Lafayette. Le Restaurant to wyjątkowe miejsce z panoramicznym widokiem na Paryż, które stanie się kulinarnym przystankiem dla turystów z całego świata, oferując dania wprost z Klasy Biznes francuskiej linii. Restaurację można odwiedzać w porze lunchu między 25 czerwca a 20 sierpnia tego roku. Restauracja została zaprojektowana z wyrafinowaną elegancją, w charakterystycznych dla linii barwach – granacie, bieli i czerwieni. Aranżacja przestrzeni przypomina atmosferę ekskluzywnych saloników lotniskowych Air France – idealną na chwilę relaksu i degustację dań w spokojnym otoczeniu, z dala od zgiełku miasta. Do dyspozycji gości są też leżaki oraz strefa lounge na świeżym powietrzu, z niepowtarzalnym widokiem na Wieżę Eiffla, Montmartre i urokliwe dachy Paryża. Goście mogą skosztować dań stworzonych dla pasażerów Klasy Biznes Air France przez trzykrotnie nagrodzonego gwiazdką Michelin szefa kuchni, Régisa Marcona. Menu à la carte obejmuje propozycje mięsne, rybne i wegetariańskie. Listę win i szampanów skomponował Xavier Thuizat, główny sommelier Air France i Hôtel de Crillon, uznany Najlepszym Sommelierem Francji w 2022 roku; airfrance.pl



KLM destynacje na lato

Tęgo lata linie lotnicze KLM przygotowały bogatą ofertę lotów, która obejmuje aż 161 kierunków na całym świecie. W szczycie sezonu wakacyjnego – w lipcu i sierpniu – przewoźnik obsłuży około 6,4 miliona pasażerów. Szczególny wzrost notuje się w lotach do Ameryki Północnej oraz południowej Europy – liczba miejsc do Portugalii i Chorwacji wzrosła aż o 25 procent. KLM wzmacnia swoją obecność również w Polsce, zwiększając liczbę połączeń z Krakowa i Poznania, które – w porównaniu z ubiegłym sezonem – zyskały po jednym dodatkowym locie dziennie. To oznacza, że podróżni z Poznania mają teraz do dyspozycji 2 loty dziennie, a z Krakowa – 4 do 5 lotów dziennie. Podróżni skorzystają z trzech nowych tras międzykontynentalnych do: San Diego (Stany Zjednoczone), Georgetown (Gujana) oraz Hajdarabadu (Indie, start we wrześniu) oraz trzech tras w Europie do: Ljubljany (Słowenia), Exeter (Wielka Brytania) i Biarritz (Francja). Jako cel swoich dalekich lotów klienci KLM najczęściej wybierają Tokio, Nowy Jork, Kapsztad i Curaçao, natomiast w przypadku podróży po Europie, niezmienną popularnością cieszą się Londyn, Rzym i Berlin; klm.pl

FOT: MATERIAŁY PRASOWE, FLORIAN WERNER



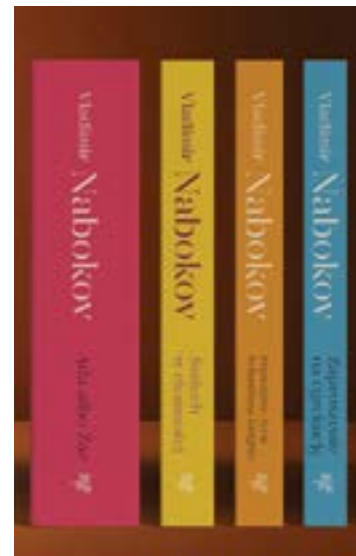
LITERACKIE ODKRYCIE

„Siedem dni u Silbersteinów” to najśłynniejsza powieść Etienne’a Leroux, południowoafrykańskiego pisarza tworzącego w języku afrikaans. Uznaje się ją za tekst założycielski nowej tradycji krytycznego przepisywania klasycznej powieści farmerskiej, do której nawiązywać będą też późniejsi anglojęzyczni laureaci ważnych nagród, jak zdobywca Nagrody Nobla J.M. Coetzee (2003) czy zdobywca Bookera Damon Galgut (2021). To Afryka Południowa przełomu lat 50. i 60. w krzywym zwierciadle. Z pozoru wszystko jest tu jak w klasycznej powieści farmerskiej – mamy farmę i patriarchów, planowane małżeństwo i szereg modelowych motywów, jak uroczystości rodzinne, zmiany obyczajów czy związek człowieka z przyrodą. Leroux przedstawia ten świat na opak i z rozmachem. Farma okazuje się nowoczesnym przedsiębiorstwem winiarskim, kolonializm zastąpiony jest przez kapitalizm, a właścicielami majątku są żydowscy nuworysze; artrage.pl



POMYSŁ NA WAKACJE

Położony w Bawarii zamek Neuschweinstein, jest jednym z najchętniej odwiedzanych zamków na świecie. Został zbudowany w latach 1869-1886 na polecenie króla Ludwika II Wittelsbacha. To prawdziwe arcydzieło architektury neorenesansowej, której cechą charakterystyczną są imponujące wieże górujące nad malowniczym krajobrazem Alp. Zamek był inspiracją dla wielu innych budowli w Europie, a nawet – dla Disneylandu. Neuschweinstein przyciąga tłumy turystów z całego świata, którzy chcą podziwiać jego niezwykłą architekturę i bogatą historię. Zamek oczywiście można zwiedzać. Jest on integralną częścią niemieckiej historii i kultury, stanowiąc ważny punkt odwiedzin dla wszystkich fanów architektury i historii. Warto wybrać się do Bawarii tego lata!



Feralna 13

Fani Nabokova czekali na tę książkę! I wreszcie – jest! Najcelniejsze opowiadania mistrza dołączyły do kolekcji. To trzynaście opowiadań, które ukazują pełne spektrum ludzkich emocji i doświadczeń. Ich bohaterowie – uwięzieni przez życie – bezskutecznie szukają dróg ucieczki. Rutyna i monotonia powoli tłumią ich marzenia, a frustracja czai się tuż za rogiem, gotowa uderzyć w najmniej oczekiwanym momencie. Czasami przez szarość codzienności przebijają się przebłyski ulotnego szczęścia – olśniewające, lecz szybko znikające, pozostawiające po sobie tylko echo pragnień. To dobra lektura na wakacje, poruszająca i skłaniająca do refleksji nad kondycją ludzkiego życia i świata. Książkę wydało Wydawnictwo W.A.B.; gwfoksal.pl

LATO *w wielkim* W MIEŚCIE

Podróżując służbowo, odwiedzamy najciekawsze miasta świata. Zwykle jednak po zakończeniu biznesowych spotkań zostaje nam trochę czasu na rozrywkę, a przede wszystkim – na kulturalne przyjemności. Oto nasze propozycje na sierpień i wrzesień w wielkich, inspirujących miastach.

TEKST MARZENA MRÓZ

NOWY JORK

Sierpień w Nowym Jorku pulsuje rytmem muzyki, sztuki i powietrza – to idealny czas na festiwale plenerowe. Socrates Sculpture Park w Queens gości letnią wystawę rzeźb „Sunset Forms”, z instalacjami świetlnymi idealnymi na wieczorny spacer. Bryant Park organizuje darmowe seanse filmów klasycznych co wtorek i czwartek, przyjazne piknikom. Sierpniowe koncerty pojawiają się także na Governors Island – letnie jazzowe piątki i spotkania z lokalnymi DJ-ami. Wrzesień otwiera sezon artystyczny – Met Museum uruchamia wieczorne zwiedzanie z przewodnikiem i winem na tarasie The Charles Engelhard Court. High Line kończy miesiąc wyjątkowym eventem „Harvest on the High Line” – instalacje związane z dojrzałymi plonami i lokalne targi rzemieślnicze. Miłośnicy kulinariów powinni odwiedzić Smorgasburg Williamsburg – weekendowe food-trucki serwujące lekkie, sezonowe dania. Latem kończącym się miesiąc, życie towarzyskie tętni przy East River, gdzie pojawiają się pop-up bary serwujące koktajle z lokalnych owoców.

FOT: ISTOCKPHOTO.COM





12

SINGAPUR

Sierpień i wrzesień obfitują w barwne święta i kulturalne wydarzenia. Sierpniowy zlot „Singapore Heritage Festival” prezentuje tradycyjne tańce, teatry cieni i warsztaty rękodzieła w dzielnicach Chinatown i Little India. Gardens by the Bay wieczorem oferują koncerty „Garden Beats”, nietypowe wizualizacje i iluminacje świetlne oparte w muzykę fusion. Sierpień kończy się NOCĄ Kultury, podczas której Muzeum Azji Południowo-Wschodniej otwiera ekspozycje po zmroku i zaprasza na performance tańca klasycznego. Wrzesień oznacza zbliżanie się Święta Narodowego – Marina Bay przygotowuje serię prób do tego wydarzenia, a letnie pop-upy kulinarno-muzyczne goszczą lokalnych artystów. To czas na spróbowanie specjalnego menu z okazji „Rosh Hashanah” i „Navaratri” – idealnego do odkrywania różnorodności smaków. W sektorze sztuki miejskiej Singapur organizuje plenerowe warsztaty street-art w kampusie Gillman Barracks, gdzie lokalni street-artysty przybliżają proces tworzenia murali.



FOT: ISTOCKPHOTO.COM, MATERIAŁY PRASOWE



13

VANCOUVER

Sierpień to czas, kiedy natura spotyka się z muzyką i wydarzeniami miejskimi. Co piątek w Vanier Park odbywają się koncerty series „Summer Weekend Music”, kameralne, ale pełne gwiazd lokalnej sceny folkowej i jazzu. Brickworks Park organizuje letnie kino plenerowe – projekcje kanadyjskich filmów niezależnych wraz z food-truckami. W dzielnicy Kitsilano weekendy sierpnia należą do słynnego Greek Food Festival: tańce, muzyka, oliwki i souvlaki na plaży Kits. We wrześniu – pożegnanie lata – Richmond Night Market działa do połowy, koncentrując się na deserach azjatyckich: bubble tea z mango, japońskie mochi. Wrzesień to także sezon rowerowy: Sea Wall zaprasza na rowerowe wycieczki z przewodnikiem – trasa z Downtown do North Vancouver. Ostatni weekend września to Vancouver Fringe Festival – niezależny off-theatre i sztuka eksperymentalna w przestrzeniach miejskich.



FOT: ISTOCKPHOTO.COM, ROMAIN BUISSON

OSAKA

Osaka właśnie przeżywa swój festiwalowy rozkwit. W połowie miesiąca odbywa się Tenjin Matsuri Junior – towarzyszący głównej procesji mini-editions, dedykowany dzieciom, z kolorowymi łodziami i pokazami sztucznych ogni w miniaturowej skali. W Rinku Park trwa letni targ „Ocean and Music Festival” – stoiska z sezonowymi owocami, muzyk na żywo i warsztaty sushi-making. Ogród Zamku w Ogimachi organizuje specjalne wystawy sennych ścieżek świetlnych, wpisane w seans nocny. We wrześniu Osaka prezentuje „Art in the Park” – outdoorowe instalacje przy Tamatsukuri Park, gdzie artyści tworzą na oczach oglądających. Gastronomiczna ulica Dōtonbori organizuje „Takoyaki Festival” – konkursy smakowania i warsztaty wyrabiania kulek. Ostatni weekend września oznacza „Night at the Museum” w Muzeum Narodowym – nocne zwiedzanie z muzyką tradycyjną i herbaciarnią powstałą na ten czas w sali muzeum.



PARYŻ

Letnie kino zaprasza do Mail do La Villette, a krajowy festiwal muzyczny „Paris Plage Sounds” przyciąga DJ-ów z całego świata. W 15. dzielnicy działa coroczny „Harvest Market” – lokalne wina, sery i warsztaty zielarskie nad Sekwaną. We wrześniu wraca Festival d’Automne – wystawy multimedialne w Fondation Cartier i performances w Parc de la Villette. Kanał Saint-Martin staje się sceną dla „Canal Culture Week” – rejsy muzyczne i pokazy tańca. Luwr otwiera specjalne wnętrza „Galerie d’Été” z wystawą Emy Lou z okazji kończącego się sezonu kulturalnego. Ponadto we wrześniu odbywa się „Journées du Matrimoine” – kobiece dziedzictwo w sztuce, z bezpłatnymi wejściami do wybranych muzeów i wykładami.

LONDYN

Sierpień w Londynie to wakacyjny luz – Kew Gardens organizuje „Late at Kew” z koncertami i świetlnymi trasami. Southbank Centre prezentuje „August Arts Festival” – taniec, teatr uliczny i warsztaty filmowe. W dzielnicy Camden trwa „Honest Food Market” – lokalne przysmaki i kuchnie świata. We wrześniu zaczyna się „Totally Thames” – festiwal rzeki pełen instalacji artystycznych, płynących miastem łodzi- galerii i koncertów na plażach nad Tamizą. Theater Royal Stratford East oferuje wieczorne spektakle plenerowe, a Somerset House uruchamia „London Design Week” ze sklepami pop-up i wystawami młodych projektantów. Wrzesień kończy się „European Heritage Open Days” – kiedy to otwierają się zamknięte wcześniej drzwi w wielu zabytkach.



SYDNEY

Lato sprzyja kulturom Półkuli Południowej. W sierpniu kończy się Vivid Sydney – wciąż można oglądać świetlne instalacje i projekcje na Harbour Bridge w weekendy. Art Gallery of NSW organizuje wieczorne zwiedzanie i performance po zmroku, z muzyką klasyczną w ogrodzie, oraz wystawą nowoczesnej aborygeńskiej sztuki. We wrześniu Sydney oznacza Garden & Plant Fair w Royal Botanic Garden – de Charles Cook – wystawy hortikultury i warsztaty urban greeningu. Co weekend działa Bondi to Bronte Coastal Walk Market – z lokalnym rzemiosłem i biżuterią artystyczną. The Rocks Markets pozostają aktywne do połowy września – śniadania z widokiem na operę i koncerty jazzowe. Sezon kończy Sydney Writer's Festival – literackie rozmowy, spotkania z autorami i warsztaty na zewnętrznych scenach University of Sydney.

FOT: ISTOCKPHOTO.COM, UNSPLASH



TEMAT Z OKŁADKI



RZYM

Sierpień w Rzymie to cisza przed wrześniowym zgiełkiem. Caracalla Festival trwa do 31 sierpnia – operowe arie i taniec w malowniczych ruinach. Wieczne seanse kina plenerowego na Piazza Santa Maria in Trastevere przyciągają mieszkańców na wybór włoskich klasyków. Restauracje na Murzie zapraszają na letnie kolacje przy świecach i jazzowych trio. We wrześniu wraca cykl „Cinema sotto le stelle” – filmowe wieczory nad Tybrem, przy bulwarach z food-truckami oferującymi gelato i sady. Od połowy września zaczyna się Rome Jazz Festival – koncerty w Teatro dell’Opera i Scalinata di Trinità dei Monti. Rzym latem pozostaje połączeniem historii, klasyki i przyjemności – idealny do zwiedzania przy delikatnych wieczornych temperaturach.



Celebrity **X** Cruises®
JOURNEY WONDERFULL™

PODNOSIMY POPRZECZKĘ

ODKRYWAJ ŚWIAT W NIEDOŚCIGNIONYM LUKSUSIE

Poznaj nasze innowacyjne statki klasy Edge

Celebrity **EDGE** Celebrity **APEX** Celebrity **BEYOND** Celebrity **ASCENT**



+48 22 455 38 48
INFO@RCCL.PL
CELEBRITYCRUISES.PL

PIERWOTNY RYTM ŚWIATA

Choć na mapie Afryki Namibia pozostaje jednym z mniej oczywistych kierunków, dla wymagających podróżników stanowi coraz częstszy wybór. Zaskakuj nie tylko pięknem natury, ale też jakością infrastruktury turystycznej, która w dyskretny sposób łączy luksus z autentycznością.

Namibia to fascynujące miejsce – zarówno dla podróżników, jak i osób zainteresowanych historią, kulturą i ochroną przyrody. To kraj, który zadziwia przestrzenią, ciszą pustyni, spotkaniami z dzikimi zwierzętami i mozaiką kultur. Choć ma za sobą trudną historię, patrzy w przyszłość z nadzieją i bez kompleksów opowiada swoją własną historię. Odwiedzenie Namibii to nie tylko podróż w przestrzeni, ale i w czasie – do świata, który wciąż zachował swój pierwotny rytm.

NAMIBIA, JEDYNA TAKA

Położona w południowo-zachodniej części Afryki, jest krajem kontrastów. Od czerwonych wydym pustyni Namib, przez dziewicze wybrzeża Atlantyku, po dzikie ostępy Parku Narodowego Etosha – Namibia oferuje podróżnikom wyjątkowe wrażenia. To także państwo o burzliwej historii kolonialnej, które dziś rozwija się jako stabilna demokracja i coraz bardziej popularny kierunek turystyczny.

Namibia zajmuje powierzchnię blisko 825 000 km², co czyni ją jednym z największych, a zarazem najsłabiej zaludnionych krajów świata. Graniczy

z Angolą, Zambią, Botswaną i RPA, a jej zachodnią granicę wyznacza Atlantykt.

Najbardziej charakterystycznym elementem krajobrazu jest pustynia Namib – jedna z najstarszych na świecie, z ogromnymi, czerwonymi wydmami wokół Sossusvlei. Na wschodzie rozciąga się sucha, trawiasta pustynia Kalahari. Na północy znajdują się sawanny i bardziej wilgotne tereny, a na północnym zachodzie – Góry Brandberg i Wybrzeże Szkieletów.

Namibia ma klimat pustynny i półpustynny. Opady są tu rzadkie, a temperatury wahają się od bardzo wysokich w dzień, do niskich w nocy. Sezon deszczowy przypada zazwyczaj na okres od listopada do marca.

Tereny dzisiejszej Namibii były zamieszkane przez ludy Buszmenów – San, Damara i Nama – od tysięcy lat. Później osiedlili się tu pasterze Herero oraz ludy z grupy Bantu. Każda z tych grup wносиła własną kulturę, język i strukturę społeczną. W 1884 roku tereny te stały się kolonią niemiecką pod nazwą Niemiecka Afryka Południowo-Zachodnia. Kolonizacja była brutalna, a apogeum przemocy nastąpiło podczas ludobójstwa Herero i Nama (1904–1908), w którym zginęły dziesiątki tysięcy rdzennych mieszkańców.

TEKST MARZENA MRÓZ



Po pierwszej wojnie światowej Namibia przeszła pod mandat Ligi Narodów, jako terytorium administrowane przez Związek Południowej Afryki. Od lat 60. XX wieku trwała tu walka niepodległościowa pod wodzą SWAPO (Południowo-Zachodnioafrykańskiej Organizacji Ludowej). Niepodległość uzyskała 21 marca 1990 roku, stając się jednym z najmłodszych państw Afryki. Pierwszym prezydentem został Sam Nujoma, lider SWAPO. Kraj od tego czasu cieszy się względną stabilnością polityczną i demokratycznym ustrojem.

Namibia ma około 2,7 miliona mieszkańców, co przy tak dużej powierzchni daje jedną z najniższych gęstości zaludnienia na świecie. Mimo małej populacji, kraj charakteryzuje się niezwykle różnorodnością etniczną.

Namibia zadziwia przestrzenią, ciszą pustyni, spotkaniami z dzikimi zwierzętami i mozaiką kultur.

KRAJ DLA MICE

Na pytanie – jak wygląda oferta Namibii dla biznesu i branży konferencyjnej – Sebulon Chicalu, NTB CEO Namibia – odpowiada.

Działające od 1 lipca 2024 roku Namibia Convention Bureau ma za zadanie wypromowanie Namibii jako idealnej destynacji dla biznesu, w tym branży spotkań, kongresów i konferencji. Obecnie jesteśmy na etapie katalogowania naszych zasobów pod kątem ich przydatności dla branży biznesowej, ponieważ chcemy, by NCB było punktem kompleksowej obsługi dla organizatorów imprez. Tak więc

Namibia Convention Bureau już działa, dynamicznie się rozwija i wkrótce chcemy odpowiednio je wypromować, aby branża MICE wiedziała, że właśnie to biuro zapewni im kompleksową obsługę. Ponadto na szczeblu rządowym podejmowane są wysiłki na rzecz budowy nowego międzynarodowego centrum konferencyjnego na terenie kompleksu Windhoek Country Club. Pozyskałiśmy prywatnego inwestora, który współpracuje z Ministerstwem Handlu i agencją odpowiedzialną za tę inwestycję. Staramy się zapewnić inwestorowi nieco więcej terenu. Obecny kompleks, na który składa się m.in. Windhoek Country Club i hotel Mercure oferuje miejsca dla około 1000-1200 osób. Nowe centrum konferencyjne pomieści do 5000 delegatów. Robimy wszystko co w naszej mocy,

aby zagwarantować branży MICE dogodne warunki. Zapraszamy wszystkich organizatorów imprez do współpracy.

Namibia jest wyjątkowym krajem – kontynuuje Sebulon Chicalu. – Mamy pustynię Namib oraz malownicze Wybrzeże Szkieletów, gdzie można rozbić duże, luksusowe namioty i zorganizować jedyną w swoim rodzaju imprezę nad brzegiem Atlantyku. W ogromnej części są to tereny całkowicie dziewicze, więc uczestnicy takiego wydarzenia będą mogli nocować na łódzie, gdzie nigdy wcześniej nie powstała jeszcze niczyja stopa. Namibia jest również jednym z niewielu afrykańskich krajów, w którym można zorganizować konferencje na pod otwartym niebem. Nie trzeba ograniczać się do czterech ścian sali konferencyjnej. Organizatorzy imprez mogą z naszą pomocą stworzyć unikalne wydarzenie na świeżym powietrzu i nad samym brzegiem Oceanu Atlantyckiego.

TO TRZEBA ZOBACZYĆ

Namibia to kraj spektakularnych krajobrazów i skarbów natury, z których pustynia Namib, Zwrotnik Raka, Wąłvis





Bay i rubinowa plaża stanowią jedno z najpiękniejszych przykładów. Łączą w sobie surowe piękno, geologiczne cuda i dziką przyrodę, a ich odwiedzenie to niezapomniane przeżycie dla każdego miłośnika przygód, fotografii i natury. Olbrzymie czerwone wydmy, niektóre przekraczające 300 metrów wysokości – są po prostu nie do zapomnienia. Dead Vlei – solnisko z martwymi drzewami akacjowymi – to jeden z najbardziej fotogenicznych i magicznych krajobrazów świata. Park Narodowy Etosha – ogromna słona patelnia otoczona sawanną – jest jednym z najlepszych miejsc do obserwacji dzikich zwierząt w Afryce: lwów, słoni, nosorożców, żyraf i setek gatunków ptaków. Dzikie, często spowite mgłą Wybrzeże Szkieletów, jest usiane wrakami statków i koloniami fok. To także dom ludu Himba – półkoczowniczych pasterzy słynących z czerwonego barwienia ciała ochrową gliną. Kolonialne, położone nad oceanem miasteczko Swakopmund, z niemiecką architekturą, jest także bazą sportów ekstremalnych (sandboarding, spadochroniarstwo, quady po wydmach). Walvis Bay natomiast, to największy port morski Namibii i jeden z jej najważniejszych ośrodków gospodarczych.

ZORGANIZUJĄ WYPRAWĘ

Gondwana Collection Namibia to firma oferująca kompleksowe usługi hotelarskie i logistyczne, działająca od 1996 roku z silnym naciskiem na współpracę z lokalnymi społecznościami. Jest liderem ekoturystyki w Namibii, uznanym za pioniera zrównoważonej turystyki. Oferuje lodges i campy: komfortowe, często luksusowe obiekty położone przy Etosha, Namib Desert, Kalahari, Damaraland: Palmwag Lodge, Etosha Safari Lodge, Namib Desert Lodge, Canyon Lodge, Okapuka Safari Lodge i wiele innych. Proponuje także mobilną formę noclegu – wygodne namioty na kempingach. Umożliwia podróż bez auta – oferując 9 różnych tras pomiędzy głównymi destynacjami: Windhoek, Swakopmund, Sossusvlei, Fish River Canyon, Etosha itp. To doskonały wybór dla osób, które chcą odkryć Namibię w sposób odpowiedzialny, komfortowy i wspierający lokalne społeczności; gondwana-collection.com

FOT: MATERIAŁY PRASOWE, MARZENA MIROZ

business traveller.pl



MOTŁAWA
GARDEN

Twój drugi dom.
Mieszkaj. Odpoczywaj.
Wynajmuj, gdy zechcesz.

Gotowe domy i mieszkania 600 metrów od Śródmieścia Gdańska.



MARVIPOL
development

marvipol.pl/drugi-dom-gdansk

tel. 58 733 69 69



Gondwana Collection
Namibia oferuje
kompleksowe
usługi hotelarskie
i logistyczne.

LUKSUSOWA

Przyjrzelismy się prywatnym terminalom lotniskowym w kilku miejscach na świecie. Okazuje się, że te luksusowe obiekty nie są zarezerwowane jedynie dla pasażerów prywatnych odrzutowców.

PODRÓŻ

ZACZYNA SIĘ NA ZIEMI

AETHER, LOTNISKO W MANCHESTERZE

TEKST ALICE HENDERSON

Wrażenia Ten prywatny terminal oddany do użytku pod koniec 2024 roku w pomieszczeniach dawnego obiektu VIP PremiAir, jest dostępny dla wszystkich podróżnych.

Znajduje się on w odległości pięciu minut jazdy samochodem od głównych terminali lotniska, obok parku dla odwiedzających Runway Visitor Park.

Goście mogą dotrzeć na miejsce taksówką lub prywatnym pojazdem (Aether oferuje również usługę Meet&Greet). Zadbany trawnik i zadaszone chodniki prowadzą do głównego wejścia, z oddzielnym dyskretnym wejściem bocznym dla VIP-ów.

Hol główny to jasna, otwarta przestrzeń z sięgającymi od podłogi do sufitu oknami z widokiem na lotnisko (wielbiciele startujących maszyn zobaczą ich tu najwięcej około godziny 14.00). Wystrój jest neutralny i elegancki, a wyróżniającymi się elementami są drewniane belki i dzieła sztuki autorstwa Conora McGuinnessa.

Przesuwne drzwi dzielą przestrzeń na trzy mniejsze dźwiękoszczelne pomieszczenia, które można zarezerwować na spotkania. W każdym znajduje się stół konferencyjny oraz sprzęt AV.

Na miejscu nie brakuje także gniazdek elektrycznych oraz czasopism. Goście otrzymują również bezpłatny dostęp do aplikacji PressReader.

Zasady użytkowania Terminal Aether jest otwarty w godzinach od 4.00 do 22.00 i może pomieścić do 12 gości jednocześnie.

Goście muszą dokonać odprawy online – w terminalu znajdują się dwa automaty do odbioru bagażu, skaner kontroli bezpieczeństwa i stanowisko służb emigracyjnych. Uwaga: z punktów nadania bagażu mogą korzystać wyłącznie osoby podróżujące partnerskimi liniami lotniczymi firmy Aether (w tym British Airways, Emirates, SAS, Cathay Pacific i Virgin Atlantic). Osoby odbywające lot innymi liniami lotniczymi muszą nadać bagaż na lotnisku.

Gdy zbliża się czas wejścia na pokład, goście są osobiście powiadamiani i przewożeni do swoich bramek samochodami marki BMW.

Posiłki i napoje Za menu w terminalu odpowiada szef kuchni Adam Reid i jest ono niezwykle ekstrawaganckie. W miarę możliwości składniki pozyskiwane są lokalnie, m.in. z se-



usługi wchodzące w skład pakietu Express. W tym przypadku w terminalu można się zjawić już trzy godziny przed odlotem. W skład pakietu Inclusive - Checked Bag (250 funtów / 1250 zł za osobę) oprócz wyżej wymienionych usług wchodzi także opcja odprawy bagażu rejestrowanego.

Aether oferuje również pakiet dla lotów krajowych w cenie 90 funtów (450 zł) za osobę.

Rezerwacji należy dokonać co najmniej 24 godziny przed wylotem lub przyjazdem do terminalu.

rowarni Chorlton Cheesemongers, wędzarni Cheshire Smokehouse i piekarni Pollen Bakery. Wśród smakolików znaleźć można m.in. racuchy z krewetkami i masłem pomidorowym oraz sos z mięsem mielonym na opiekonym chlebie słodowym. Do dyspozycji gości jest także ekspres do kawy Nespresso oraz bar z napojami alkoholowymi i bezalkoholowymi.

Koszt Dostępne są trzy pakiety: w skład pakietu Express (110 funtów / 550 zł za osobę) wchodzi prywatna ochrona i usługa szofera, ale jest on odpowiedni tylko dla osób podróżujących jedynie z bagażem podręcznym. Goście muszą stać się na miejscu najwcześniej 75 minut przed odlotem.

Pakiet Inclusive - Cabin Bags (230 funtów / 1100 zł za osobę) obejmuje napoje i posiłki oraz

THE WINDSOR BY HEATHROW, LONDYN

TEKST: HANNAH BRANDLER

Wrażenia Heathrow wyprzedziło konkurencję na rynku prywatnych terminali, będąc pierwszym lotniskiem na świecie, które zaoferowało taką usługę już w latach 60. ubiegłego wieku. Początkowo z tego udogodnienia mogli skorzystać jedynie członkowie rodziny królewskiej i dyplomaci, ale w 2009 roku grono szczęściarzy powiększyło się o światowych przywódców, gwiazdy muzyki i prezesów dużych firm. W gruncie rzeczy, obecnie każdy jest tu mile widziany, pod warunkiem, że podróżuje klasą pierwszą lub biznes i stać go na wydanie większej ilości gotówki.

W ubiegłym roku Heathrow zainwestowało ponad 3 miliony funtów w modernizację tego

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

obiekty, który jest połączony z terminalem T5 prywatnym wejściem wraz z osobnym parkingiem. Pierwszy etap został ukończony w lutym 2025 roku, dzięki czemu obiekt zyskał stylowe srebrno-beżowe wnętrza zaprojektowane przez firmę Oliver Burns Studio, jak również szereg nowych udogodnień.

Zaprojektowany z myślą o spokoju i prywatności gości The Windsor posiada jasne atrium wypełnione roślinnością, jak również osiem prywatnych saloników nazwanych na cześć eleganckich części Londynu (Knightsbridge, Chelsea, Mayfair etc). W każdym z nich znajduje się prywatna łazienka, przycisk do przywoływania osobistego kamerdynera oraz najwyższej jakości brytyjskie produkty, w tym przekąski Deliciously Ella i Tyrrells, ekologiczne kosmetyki marki Commune oraz dyfuzory i świece of firmy AUGUST&PIERS.

Korytarze są wypełnione dziełami sztuki takich artystów jak Banksy, Tracey Emin, Andy Warhol i David Hockney. Kuratorem wystawy jest konsultantka ds. sztuki Tanya Baxter Contemporary, a same prace można kupić za pomocą kodu QR.

Następnym krokiem będzie stworzenie wspólnego salonu dedykowanego dla bardziej towarzyskich podróżnych.

Zasady użytkowania Klienci (lub ich agenci) mogą skorzystać z narzędzia online na stronie heathrowvip.com, aby dokonać rezerwacji, a wszelkimi formalnościami lotniskowymi zajmie się dedykowany personel.

Wśród tutejszych udogodnień wymienić można elektryczną limuzynę marki BMW z szoferem, która przewozi gości z domu lub hotelu do terminalu, a po zakończeniu pobytu w saloniku – bezpośrednio pod stopnie samolotu. Można także skorzystać z własnego szofera lub samemu dotrzeć na lotnisko. W tym drugim przypadku przed wejściem do terminalu trzeba skorzystać z usługi parkingowego, który odwiezie nasz pojazd w bezpieczne miejsce.

Pasażerowie wylatujący z Heathrow mogą korzystać z terminalu przez dwie godziny, natomiast podróżnym przylatującym przysługuje godzinny wstęp.

Po przybyciu goście są witani przez personel w typowych angielskich melonikach. W terminalu znajduje się również osobne stanowisko



kontroli bezpieczeństwa i służb emigracyjnych. Można tu także skorzystać z usług osobistego doradcy zakupowego.

Posiłki i napoje Za zmieniające się sezonowo menu à la carte odpowiada wielokrotnie nagradzany szef kuchni Jason Atherton. Wśród oferowanych przez niego przysmaków znaleźć można m.in. angielskie kruche ciasteczka maślane z kremem pralinowym czy też awo-kado gochurang z miso hollandaise. Nie ma żadnych ograniczeń dotyczących zamawiania posiłków i nie są one zależne od pory dnia.

Zatem cierpiący na jet-lag podróżni mogą tu zamówić śniadanie nawet późnym wieczorem.

W karcie napojów znaleźć można szampany Taittinger i Moët oraz angielskie wina musujące Gusbourne. Nie brakuje również szerokiego wyboru piw, alkoholi wysokoprocentowych i napojów bezalkoholowych. Po południu goście mogą napić się aromatycznej herbaty serwowanej w towarzystwie świeżych ciast.

Koszt Ceny zaczynają się od 3177 funtów netto (15 800 zł) dla maksymalnie trzech gości.

VIPWING, LOTNISKO W MONACHIUM

TEKST: MICHAEL MÖSER

Wrażenia To wydzielone skrzydło lotniska w Monachium o powierzchni 1700 mkw. zostało otwarte w 2011 roku i działa jako oddzielny terminal z własnym wejściem, ochroną i kontrolą paszportową.

Gośćmi tego obiektu są zarówno VIP-y (w tym ministrowie i celebryci), jak i pozostali podróżni, którzy mogą sobie pozwolić na zapłacenie znacznej sumy za wstęp – niezależnie od linii lotniczych, klasy kabiny czy



FOT: MATERIAŁY PRASOWE

członkostwa w programie lojalnościowym. Sam terminal charakteryzuje się nowoczesnym wystrojem i dużymi pomieszczeniami zalanymi naturalnym światłem, a dębowy parkiet i stylowe meble tworzą relaksującą atmosferę.

Obiekt posiada również cztery apartamenty, które można wynająć na prywatne spotkania (za dodatkową opłatą). Przykładowo, apartament Neuschwanstein to przestronna przestrzeń z wygodnym salonem, natomiast w Schleissheim znajdziemy sprzęt konferencyjny z projektorem, telewizorem i systemem nagłośnienia.

Do dyspozycji gości są także luksusowe łazienki i prysznice, strefa dla palących oraz sala do modlitwy.

Zasady użytkowania Klienci muszą zarezerwować obiekt z wyprzedzeniem za pośrednictwem formularza rejestracyjnego i samodzielnie zorganizować dojazd do terminala. Należy kierować się znakami prowadzącymi kolejno do Terminala 1 i drogi dojazdowej do hali przylotów E.

Po przybyciu na miejsce na gości czeka osobisty asystent, który pomoże w załatwieniu formalności lotniskowych, od odprawy przez formalności celne (w tym zwrot podatku VAT). Można także skorzystać z usługi dedykowanego konsjerża, który zrobi dla nas zakupy w sklepie bezcłowym.

Gdy zbliża się czas wejścia na pokład, limuzyny przewożą gości do samolotu.

Posiłki i napoje W terminalu znajduje się przestronny bar i część jadalna z całonocną ofertą w formie bufetu, w tym bawarskimi specjałami, a także przekąskami, regionalnym i zagranicznym winem, koktajlami, herbatą i kawą. Wszystko to jest wliczone w cenę. Jedną z głównych atrakcji jest taras z ogródkiem piwnym, gdzie goście mogą delektować się złotym trunkiem, podziwiając przy tym alpejskie widoki.



Koszt Dla podróżnych wylatujących z Monachium koszt wstępu to 560 euro za osobę (ok. 2500 zł), a wstęp dla każdej osoby towarzyszącej to 290 euro (ok. 1300 zł). Osoby przybywające na lotnisko płacą nieco mniej, bo 530 euro za osobę (ok. 2380 zł), a za każdą osobę towarzyszącą płaci się dodatkowo 270 euro (ok. 1200 zł). Wstęp dla pasażerów tranzytowych to odpowiednio 750 euro (3375 zł) i 380 euro (ok. 1710 zł).

Apartamenty są dodatkowo płatne: 560 euro (ok. 2500 zł) za trzy godziny i 150 euro (ok. 675 zł) za każdą kolejną godzinę.

JETQUAY, CHANGI, SINGAPUR

TEKST: ALICE HENDERSON

Wrażenia Należący do spółki Worldwide Flight Services terminal JetQuay na lotnisku Changi oddano do użytku w 2006 roku. Mieści się on w wolnostojącym budynku o powierzchni 2000 mkw. obok Terminalu 2 i dysponuje własnym podjazdem oraz prywatnym wejściem.

Goście są witani w przestronnym holu, by następnie udać się do saloniku z eleganckimi meblami, stolikami kawowymi, niewielką jadalnią i barem. Znajdują się tu także stanowiska do pracy z monitorami marki Apple. Nie zapomniano także o strefie z kabinami prysznicowymi oraz pokojami, w których można się zdrzemnąć.

Zasady użytkowania JetQuay działa 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu i jest dostępny dla osób odlatujących i przylatujących na lotnisko Changi zarówno lotami komercyjnymi (z wyjątkiem wybranych tanich przewoźników), jak i prywatnymi odrzutowcami.

Klienci, którzy wykupili droższe pakiety (Quayside i Jetside) mogą korzystać z dedykowanych stanowisk odprawy, kontroli bezpieczeństwa i imigracyjnej, natomiast osoby korzystające z podstawowego pakietu Gateway w celu załatwienia tych formalności muszą udać się do terminalu głównego.

Pakiet Quayside gwarantuje swobodny dostęp do strefy wypoczynkowej terminalu, natomiast Jetside oferuje również możliwość zrelaksowania się w jednym z trzech pokoi VIP z prywatnym kamerdynerem, herbatą i szampanem. Pokoje VIP mogą pomieścić od 6 do 8 osób.



30

W pakiecie Quayside zyskujemy możliwość przewiezienia nas pod bramkę wózkiem elektrycznym, natomiast w pakiecie Jetside czeka nas transport limuzyną.

Posiłki i napoje Bar oferuje napoje alkoholowe i bezalkoholowe, a także lekkie przekąski i obfite posiłki.

Koszt Dostępne są trzy różne pakiety, które należy zarezerwować z co najmniej 24-godzinym wyprzedzeniem. Pakiet Gateway kosztuje 120 dolarów singapurskich (340 zł) za osobę, Quayside 450 dolarów (1270 zł), a Jetside 1800 dolarów (5100 zł). Wszystkie objęte są dodatkowym 9-procentowym podatkiem od towarów i usług. Stawki dla pasażerów prywatnych odrzutowców są różnorodne.

PS, LOTNISKO LAX, LOS ANGELES

TEKST: ALESANDRA DUBIN

Wrażenia PS to prywatny terminal mieszczący się na lotnisku LAX i obsługujący zarówno podróżyńców wylatujących, jak i przylatujących do Los Angeles. Obiekt składa się z głównej poczekalni (znanej jako The Salon), prywatnych apartamentów, prywatnej kontroli bezpieczeństwa TSA oraz stanowisk kontroli celnej i imigracyjnej. Druga placówka dostępna jest na międzynarodowym lotnisku Hartsfield-Jackson Atlanta, a w planach operatora jest otwarcie podobnych obiektów na innych dużych lotniskach

w USA, w tym na Dallas Fort Worth i Miami International.

Apartamenty Private Suites przypominają pięciogwiazdkowe pokoje hotelowe. W każdym znajduje się przestronna łazienka wyłożona marmurem, barek, sofa, duże okno z widokiem na pas startowy oraz w pełni zaopatrzona lodówka. Apartamenty są przyjazne dla zwierząt i dzieci, natomiast goście poniżej 21. roku życia nie mają wstępu do poczekalni The Salon.

W apartamentach znajduje się także szeroki wybór kosmetyków i innych drobiazgów, które można zabrać ze sobą, w tym maseczki na oczy, poduszki na kark i zestaw różnorodnych kabli zasilających.

Zasady użytkowania Podróżni mają do wyboru dwie opcje. The Salon to publiczna, tętniąca życiem przestrzeń i wspólny transport do samolotu. Z kolei w apartamentach Private Suites możemy liczyć na dedykowany personel, posiłki przygotowywane przez renomowanego szefa kuchni, dodatkowe udogodnienia i usługi Spa, prywatną usługę szofera BMW, bezpłatny parking, a nawet myjnię samochodową.

Rezerwacji zaleca się dokonać z co najmniej 48-godzinym wyprzedzeniem, choć możliwe jest to nawet już pół roku przed naszą wizytą.

Po przybyciu podróżnego do terminalu dedykowany personel zabiera jego bagaż, a sam pasażer przekazuje swój paszport (w celu dokonania niezbędnych formalności) dopiero w zaciszu własnego apartamentu. Za odprawę i kontrolę bagażu odpowiada personel terminala, więc klienci nie muszą bezpośrednio kontaktować się z pracownikami linii lotniczych. Po załatwieniu formalności wydawane są paszporty i karty pokładowe.

Kiedy nadchodzi czas wejścia na pokład, bagaże transportowane są na dedykowane stanowisko kontroli, a podróżni przewożeni są na płytę lotniska samochodem Chevrolet Suburban.

Posiłki i napoje Wszyscy klienci mogą cieszyć się bezpłatną ofertą gastronomiczną à la carte i napojami. Nie brakuje tu tak ekskluzywnych delikatesów, takich jak kawior czy szampan. Wśród głównych dań znajdziemy m.in. takie potrawy jak hanger stek z purée ze szparagów oraz makaron cacio e pepe. Z kolei bar oferuje szeroki wybór drinków i napojów alkoholowych, oraz przekąsek na wynos opatrzonych etykietą „Plane Snacks”.

Koszt Wstęp do saloniku The Salon kosztuje 1095 dolarów (4000 zł) za osobę, natomiast apartament Private Suite to koszt 4850 dolarów (17 500 zł) dla maksymalnie czterech osób.

Dostępna jest także usługa „od drzwi do drzwi” o nazwie PS Direct i w cenie 1095 dolarów (4000 zł). W jej ramach podróżny przewożony jest spod samego samolotu do domu albo hotelu.

Istnieje również możliwość wykupienia rocznego członkostwa z preferencyjnymi stawkami i elastycznymi zasadami anulowania rezerwacji. ■



FOT: MATERIAŁY PRASOWE



AREA
DEVELOPMENT

CISHA

APARTAMENTY DZIWNÓW



NAPEŁNIAJĄCE SPOKOJEM
APARTAMENTY NA SPRZEDAŻ

TWÓJ SECOND HOME Z WIDOKIEM NA MORZE



POLSKIE LINIE LOTNICZE



A STAR ALLIANCE MEMBER

Odkryj nowy poziom komfortu

BUSINESS LOUNGE POLONEZ

Lotnisko Chopina
w Warszawie



Strefa Gold
Lounge



Sala
konferencyjna



Różnorodny
wybór dań



Relax Spot
PHENOMÉ x LOT

Zapraszamy do saloniku biznesowego Polonez na lotnisku w Warszawie, gdzie w nowej odsłonie na naszych gości czekają przestronne wnętrza i elegancka strefa wypoczynku. To większa przestrzeń wypełniona smakiem wyśmienitej kuchni, gdzie komfort łączy się z gościnnością i dbałością o najmniejszy szczegół.

Polskie Linie Lotnicze LOT | Ważne, z kim podróżujesz

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

LINIE LOTNICZE



Polskie Linie Lotnicze LOT z czterema gwiazdkami SKYTRAX World Airline Rating

Polskie Linie Lotnicze LOT zostały uhonorowane czterogwiazdkową oceną w prestiżowym rankingu SKYTRAX, co plasuje je wśród czołowych europejskich przewoźników. Wyróżnienie, wraz z otrzymanym również tytułem Najlepszej Linii Lotniczej w Europie Wschodniej, przyznano podczas gali 2025 World Airline Awards, która odbyła się 17 czerwca 2025 r. w legendarnym Muzeum Air and Space, podczas Paris Air Show 2025. Awans w klasyfikacji oraz przyznany tytuł stanowią potwierdzenie skutecznej realizacji strategii rozwoju przewoźnika, który konsekwentnie dostarcza wysokiej jakości doświadczenia pasażerskie na każdym etapie podróży – zarówno na pokładzie samolotów, jak również w trakcie obsługi naziemnej na lotniskach.

W ramach kompleksowej oceny oferty Polskich Linii Lotniczych LOT, eksperci Skytrax przeanalizowali wybrane rejsy realizowane w ramach rozbudowanej siatki połączeń przewoźnika. Audyt objął wszystkie kluczowe etapy podróży pasażera, w tym proces odprawy, wejście na pokład, komfort i wyposażenie kabiny, jakość i różnorodność serwisu, obsługę załogi oraz ofertę rozrywki pokładowej podczas lotu. Każdy z tych elemen-



tów został oceniony zarówno w odniesieniu do rejsów długodystansowych, jak i krótkodystansowych, ze szczególnym uwzględnieniem spójności doświadczenia pasażerskiego we wszystkich klasach podróży.

Audytorzy zwrócili szczególną uwagę m.in. na nowe wnętrza saloniku biznesowego Polonez na Lotnisku Chopina w Warszawie, ofertę posiłków LOT Business Class, nową elegancką linię szkła marki Krosno, wysokiej jakości akcesoria pokładowe i kosmetyki Phenomé dostępne we wszystkich klasach. Oceniający docenili także wyprzedzający w wielu dziedzinach inne linie lotnicze standard produktów i obsługi w klasie podróży LOT Premium Economy.

SKYTRAX World Airline Rating to prestiżowy i najbardziej rozpoznawalny system oceny linii lotniczych. Opiera się on na bezpośredniej i profesjonalnej analizie standardów produktu i jakości obsługi. Założona w 1989 roku firma Skytrax pełni rolę wyspecjalizowanego doradcy badawczego oraz jakościowego dla sektora transportu lotniczego. Od lat konsekwentnie działa na rzecz poprawy jakości obsługi pasażerów w liniach lotniczych i portach lotniczych na całym świecie. Skala ocen Skytrax zawiera się w przedziale od 1 do 5 gwiazdek. ■



Oto dwa wspaniałe hotele, wyróżniające się nie tylko designem, stylem oraz najlepszym serwisem, ale także historią, jaką mają do zaoferowania swoim gościom – właściciele tych obiektów.

Hotel Giacomo Morra Alba Handwritten Collection PIEMONTE, WŁOCHY

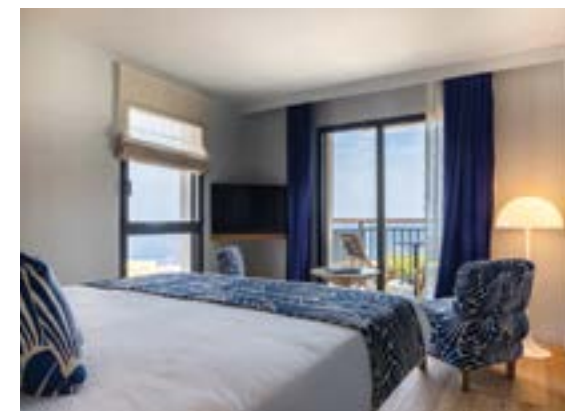
Hotel Giacomo Morra Alba Handwritten Collection, to jeden z najnowszych i najbardziej stylowych obiektów w sercu Langhe – winiarskiego regionu w Pemoncie w północnych Włoszech – otwarty w marcu 2025 roku. Jest położony przy via Roma 1, w historycznym centrum Alby, w strefie ruchu ograniczonego, zaledwie kilka minut spacerem od dworca kolejowego. Ten 4-gwiazdkowy obiekt sieci Accor został stworzony przez spadkobierców Giacomo Morry, lokalnego przedsiębiorcy zasłużonego dla promocji białych trufli.

– Nasz dziadek, Giacomo Morra, był prawdziwym wizjonerem – twierdzą jego wnukowie. – Nie tylko rozślawił białe trufle na całym świecie i założył Alba Truffle Fair, ale także miał głębo-

ką pasję do kina lat 50. i 60. i tę właśnie miłość nam przekazał. Miał szczęście poznać takie legendy, jak Sophia Loren, Marilyn Monroe i Alfreda Hitchcocka, co jeszcze bardziej podsycało jego fascynację złotą erą kina. Dziś czcimy jego dziedzictwo, łącząc jego pasję do trufli i klasycznego filmu w hotelowym doświadczeniu – podkreślają wnukowie Morry.

Do dyspozycji gości są 92 pokoje, w tym 4 przestronne suitey. Każdy z nich jest wyposażony w: klimatyzację, ogrzewanie, bezpłatne Wi-Fi i sejf. Istnieje możliwość zamawiania śniadań do pokoju. Obiekt posiada elegancki bar serwujący nie tylko lokalne wina, ale także koktajle inspirowane recepturami ze słynnych starych filmów: Vodka Martini (Casino Royal -1967), Manhattan (Some Like It Hot - 1959), Mississippi Punch (Breakfast at Tiffany's - 1961). W każdy piątkowy wieczór odbywają się tu nocne projekcje kultowych filmów. Menu hotelowej restauracji oparte jest na kuchni piemontskiej i – truflach oczywiście. Na gości czeka tu również biblioteka z księgozbiorem filmowym, strefa fitness i siłownia, a także 5 sal konferencyjnych, które można połączyć dla maksymalnie 80 osób. Wnętrze tego oryginalnego hotelu odwołują się do klimatu lat 50. i 60. XX wieku, filmowej historii Alby i truflowych odkryć Morra. To idealna propozycja dla kinomanów i miłośników Włoch.

FOT. MATERIAL PRASOWE



Hotel & Spa Kasano Calvi KORSYKA, FRANCJA

Luksus, sztuka i wyrefinowane detale nad zatoką Calvi! Hotel Kasano to nowoczesna, butikowa perełka stworzona przez siostry Ceccaldi – Lérię i Lolę – które połączyły rodzinne tradycje hotelarskie z pasją do sztuki i wzornictwa.

Wnętra przypominają galerię z wyselekcjonowanymi dziełami i designerskimi meblami, rattanem, betonem i tkaninami marki Pierre Frey. Strefy wspólne są jasne, przestronne, z miękkimi sofami w kolorach bieli, beży i odcieniach morskiego granatu. Hotel oferuje 39 pokoi i apartamentów, wszystkie z balkonami lub tarasami, z widokiem na morze, basen lub cytadelę.

Pokoje Classic mają 23 mkw., Superior i Deluxe 32 mkw. Junior, Superior i Prestige Suite – z salonem, wanną i dodatkową łazienką są większe (62 mkw.) W każdym z nich jest zainstalowana klimatyzacja, Wi-Fi, minibar, sejf, a także ekspres do kawy marki Nespresso. Apartamenty zostały udekorowane wyrefinowanymi tkaninami, meblami vintage, lampami Venini i ceramiką Jean Roger.

Choć hotel nie posiada pełnej restauracji, serwuje fantastyczne śniadania w formie bufetu w barze Loria oraz koktajle – przy basenie, w barze La Terrazza. Wyróżnia go luksusowe Spa Casanera – lokalna marka wytwarzająca kosmetyki z korsykańskiej rośliny maquis. Oferuje zabiegi

regeneracyjne oparte wyłącznie na naturalnych, organicznych kosmetykach. Do dyspozycji gości są też: sauna, hamman, a także fitness z maszynami WaterRower. Duże wrażenie robi basen typu infinity z tarasem i wygodnymi leżakami.

Położony u stóp cytadeli Calvi, Hotel & Spa Kasano Handwritten Collection uosabia wyjątkowy styl życia, w którym rodzinne dziedzictwo, głęboka miłość do Korsyki i pasja do sztuki współczesnej łączą się ze sobą. Ten jedyny w swoim rodzaju obiekt scalający architektoniczną elegancję z ekspresją artystyczną, tworzący atmosferę bogatą w emocje i kreatywność. Każda przestrzeń – od lobby po bar, od Spa po basen – oferuje wyrefinowane wrażenia sensoryczne, równoważąc dobre samopoczucie i walory estetyczne. Kasano to coś więcej niż tylko hotel, to pełen duszy dom, żywa galeria, a także hołd dla korsykańskiego piękna i autentyczności. ■

Handwritten Collection NOWE HOTELE NA LATO 2025

Butikowe, wyjątkowe hotele Handwritten Collection należące do Accor Group, podbijają Europę! W ciągu niespełna dwóch lat ta nowa marka oddała do użytku ponad 30 wyjątkowych obiektów, położonych w najpiękniejszych miejscach na świecie.

PO SŁONECZNEJ STRONIE ALP

Lato w Austrii nie ma sobie równych. W tym roku wybrałam się do Kaprun i pobliskiego Zell am See już w czerwcu, żeby aktywnie rozpocząć wakacje.

FOT: ZELL AM SEE-KAPRUN TOURISMUS

TEKST MARZENA MRÓZ

Wędrówki po alpejskich szlakach, jazda na rowerze górskim i – jeszcze lepiej – na e-biku, joga, triathlon, wspinaczka, golf, jazda konna, pływanie na desce z wiośłem czy paralotniarstwo w imponującej scenerii lodowca, jeziora czy alpejskich szczytów – Zell am See-Kaprun to znakomity region sportowy, którego oferta wciąż się rozwija. Między Schmittenhöhe ze szlakami przygód, kąpieliskami nad jeziorem Zeller See i wiecznym lodem na stokach Kitzsteinhorn – wszystko zdaje się tu być stworzone dla osób lubiących aktywnie spędzać wolny czas.

U PODNÓŻA WYSOKICH TAURÓW

Zell am See-Kaprun jest jednym z najatrakcyjniejszych całorocznych regionów wypoczynkowych w Austrii. Leży na skraju Parku Narodowego Wysokich Taurów, obdarzonego przez naturę nieprzebranymi bogactwami. Tworzą go trzy ośrodki wypoczynkowe: Gipfelwelt 3000 na szczycie Kitzsteinhorn z jedyną salzburską stacją narciarską na lodowcu, rodzinny ośrodek Maiskogel oraz góra Schmittenhöhe, u której stóp leży słynące z kryształowych wód jezioro Zeller See. Dodatkową atrakcją jest tu nowoczesny ośrodek termalny TAUERN SPA Kaprun. Serce regionu tworzą dwa urocze kurorty, Zell am See i Kaprun.

LATO W ZELL AM SEE

Dziesięcioletnie miasteczko Zell am See łączy w sobie wszystkie plusej małej miejscowości z nieocenionymi atrakcjami alpejskimi, takimi jak jezioro Zeller See i pobliskie stacje narciarskie. Naturalna sceneria kurortu zapiera dech w piersi: w krystalicznie przejrzystej wodzie jeziora przegładają się szczyty Schmittenhöhe i pokryty wiecznym śniegiem Kitzsteinhorn. Urocze, wąskie uliczki kryją zabytki, butik, przytulne kawiarenki i tradycyjne restauracje. W średniowiecznej wieży miejskiej, najstarszym świeckim zabytku w kurorcie, mieści się muzeum regionalne. Promie-

nada nad jeziorem zaprasza na długie spacer, można też przysiąść tu na kawę w jednej z uroczych restauracji.

W okresie letnim, w każdy wtorek i czwartek wieczorem, tafla jeziora zamienia się w scenę, na której przez pół godziny możemy obserwować spektakl muzyki i światła. Trzeba przyznać, że jezioro Zeller See o powierzchni 4,5 kmw zachęca latem także do kąpieli, opalania się na plażach oraz pływania łódkami, zagłódkami, na desce z wiośłem lub na nartach wodnych. Podczas rejsu spacerowego po jeziorze można podziwiać majestatyczne szczyty Alp. Takie rejsy panoramczne oferuje luksusowy statek MS Schmittenhöhe i zabytkowy statek Libelle. Na pokładzie nazwanego na cześć cesarzowej Elżbiety statku „Kaiserin Elisabeth” można przenieść się do czasów Franciszka Józefa i jego małżonki Sisi. Wystrój statku przypomina stylem wiedeńskie kawiarnie i jest wykonany przede wszystkim z drewna mahoniowego i stali szlachetnej. Nazwa statku przypomina o pewnym ważnym dla let-

Zell am See-Kaprun to znakomity region sportowy, którego oferta wciąż się rozwija.





Kaprun jest dziś centrum sportu i rekreacji, a piękny trzytysięcznik, jakim jest Kitzsteinhorn, wznosi się ponad miejscowością i przyciąga o każdej porze roku osoby spragnione sportu, aktywnej rekreacji

niska Zell am See wydarzeniu z 1885 roku. Cesarzowa Elżbieta odwiedziła wówczas kurort osobiści i zamieszkała w hotelu nad jeziorem. Ale nie tylko miasteczko zachwyliło piękną monarchinię, ale także pobliska góra Schmittenhöhe. Zapragnęła ona obejrzeć wschód słońca z jej szczytu i wspięła się na niego 9 sierpnia 1885 w towarzystwie lokalnego przewodnika górskiego. Dziś na Schmittenhöhe dostaniemy się szybko i komfortowo kolejką linową prosto z centrum kurortu. Góra ta to prawdziwy raj dla fanów turystyki pieszej, zachwycająca widokami. Podziwiałam łąki wychodzące z hal aż po same turnie. Po zejściu ostatnich

śniegówflora alpejska ma tylko kilka miesięcy, żeby przejść przez cały okres wegetacji. Dlatego rośliny alpejskie kuszą owady swoimi jaskrawymi kolorami, żeby je sprowokować do działania. Zabezpieczają się też przed nagłymi zmianami pogody posiadając grube liście i lodygi, a także silny system korzeniowy. Szczególnie wyspecjalizowały się w tym endemity alpejskie, takie jak zielona naradka alpejska czy amarantowy wawrzynek skalny.

Podczas wędrowki na chwilę wytchnienia oraz smaczny posiłek w pięknych alpejskich klimatach



zapraszają tradycyjne, utrzymane w alpejskim stylu restauracje. Przy dogodnych warunkach atmosferycznych niebo nad Schmittenhöhe usiane jest kolorowymi paralotniami. Wiele miejsc do odkrycia i placów zabaw na łonie natury czeka tu także na rodziny z dziećmi.

Skokiem do przejrzystej wody jeziora Zeller See rozpoczynają się co roku pod koniec sierpnia wielkie zawody triathlonowe IRONMAN 70.3 Region Zell am See-Kaprun jest stworzony do zawodów w pływaniu, w kolarstwie i bieganiu. Zawodnicy mają do przeplnięcia 1,9 km przez Zeller See, do pokonania na rowerze 90 kilometrów – z odcinkami szosowymi, górskimi podjazdami i stromymi zjazdami, a do przebiegnięcia 21,1 km – wzdłuż brzegów jeziora.

KAPRUN – W KRÓLESTWIE LODU

Podczas gdy do Zell am See przyciąga urlopowiczów malownicze jezioro, magnesem w kurorcie Kaprun jest lodowiec Kitzsteinhorn i pewność śniegu, jaką daje on o każdej porze roku. Kurort leży bezpośrednio u stóp wynis-

go, pokrytego wiecznym lodem i śniegiem górskiego olbrzyma. Kaprun jest dziś centrum sportu i rekreacji, a piękny trzytysięcznik, jakim jest Kitzsteinhorn, wznosi się ponad miejscowością i przyciąga o każdej porze roku osoby spragnione sportu, aktywnej rekreacji i przygody. Na jego szczyt można dostać się wygodnie kolejką linową.

ALPEJSKI WĄWÓZ SIGMUND THUN KLAMM

Nieco dalej obejrzeć można wspaniały pomnik natury, wyrzeźbiony w skałach przez nieokiełznany wodny żywioł i spektakl natury. Górską rzeką Kapruner Ache przez miliony lat wydrążyła w skale swoje koryto. Wypływa ona z lodowca i toruje sobie drogę na długości 320 metrów przez skały, wnikając w nie na głębokość 30 metrów. Siła opadającej swobodnie wody jest tak ogromna, że nic nie może stawić jej oporu. Jej dzieło – wąwóz Sigmund Thun Klamme – to fantastyczna galeria szlifów i formacji skalnych wyrzeźbionych przez wodę. Można tam wędrować po drewnianych pomostach w górę i w dół.

FOT: ZELL AM SEE-KAPRUN TOURISMUS

KIERUNKI

JEZIORA NICZYM FIORDY

Niezwykłym miejscem wycieczkowym w okolicy Kaprun są leżące powyżej kurortu, na wysokości 2040 m n.p.m., dwa szmaragdowe jeziora zaporowe. Otoczone alpejskimi szczytami, przypominają fiordy. Wiosną – w czasie roztopów – wypełniają się do pełna wodą, a turbiny ukryte za murami zapory wytwarzają prąd, który jest wysyłany nieustannie przez cały rok. Ten cud techniki, stworzony w latach powojennych, można obejrzeć właśnie latem.

TOP OF SALZBURG

Na wysokości 3029 m n.p.m. znajduje się centrum turystyczne Gipfelwelt 3000 z platformą widokową Top of Salzburg. Można z niej obserwować trzysięczne szczyty i lodowce Wysokich Taurów. To najwyżej położona i komfortowo osiągalna dla każdego turysty platforma widokowa w Parku Narodowym Wysokich Taurów. W centrum turystycznym na górze znajduje się także Cinema 3000, gdzie obejrzymy film przyrodniczy o faunie i florze Wysokich Taurów.

Spacer przez Nationalpark Gallegry zaprowadzi nas tunelem wydrążonym

Wszystko zdaje się tu być stworzone dla osób lubiących aktywnie spędzać wolny czas.



wyróżnia urozmaicony bufet śniadaniowy i składająca się z czterech wysmienitych dań kolacja. Osoby wybierające się do Kaprun samochodem elektrycznym na pewno docenią fakt, że hotel oferuje trzy stanowiska do ładowania aut. Parking jest bezpłatny. Hotel oferuje także usługę transferu lotniskowego za dodatkową opłatą. Hotelowi goście, decydujący się na pobyt w Tauernhof Hotel od maja do października, otrzymują w cenie pokoju również Zell am See-Kaprun Card, dzięki której mogą skorzystać z wielu benefitów na terenie całego regionu.

Jak dojechać

Samolotem do Wiednia: LOT lub Austrian Airlines. Następnie pociągami do Salzburga i transportem publicznym lub zamówionym wcześniej transferem do Zell am See-Kaprun. Można również pokonać tę trasę samochodem z Polski.

Gdzie zamieszkać

Hotel Tauernhof Kaprun

Usytuowany w samym centrum Kaprun, prowadzony przez rodzinę z 70-letnią tradycją hotelarską, czterogwiazdkowy obiekt to idealne miejsce zarówno na letni, jak i na zimowy wypoczynek. Ze wszystkich pokoi roztacza się widok na Wysokie Tury, a większość z nich posiada balkony lub tarasy. Znajdziemy tu dobrze wyposażoną strefę Spa, z wewnętrznym basenem, saunami, jacuzzi i kabiną infrared. Hotel

w górę o długości 360 metrów na kolejną platformę z widokiem na dziką alpejską przyrodę i na najwyższe szczyty Austrii, z Großglocknerem (3798 m n.p.m.) na czele. Po drodze można zatrzymać się przy punktach informacyjnych i posłuchać ciekawostek o przyrodzie Wysokich Taurów i historii najstarszego parku narodowego w Austrii.

TAUERN SPA 4*S RESORT

Miłośnikom relaksu i odnowy biologicznej polecam nowoczesny ośrodek termalny TAUERN SPA ekskluzywny 4*S Resort z nowoczesnym zapleczem SPA o powierzchni 20 000 mkw.

Już sam widok, jaki roztacza się stąd na otaczające górskie szczyty ze skutym wiecznym śniegiem Kitzsteinhornem na czele, pozwala w jednej chwili zapomnieć o stresie i pośpiechu dnia codziennego. Najlepiej podziwiać ów spektakularny widok z całkowicie oszklonego basenu Skylinepool, położonego na ostatnim piętrze. Oprócz tego panoramicznego basenu w skład parku termalnego wchodzi 10 saun i łaźni parowych oraz 12 różnie zaaranżowanych basenów w Wodnym Świecie SPA. ■

Zell am See-Kaprun Card

Karta Zell am See-Kaprun, znana jako Zell am See-Kaprun Summer Card, umożliwia bezpłatny wstęp lub zniżki na wiele rozrywek w regionie. Dodatkowo, karta ta zapewnia gościom bezpłatne korzystanie z komunikacji publicznej w regionie, co ułatwia zwiedzanie bez konieczności posiadania samochodu. Oto przykłady atrakcji, z których można skorzystać z kartą: **Kolejki górskie:** wjazd na Kitzsteinhorn (lodowiec) i inne szczyty z panoramicznymi widokami.

Kąpieliska: bezpłatny lub tańszy wstęp do różnych kąpielisk i term. **Atrakcje kulturalne:** zniżki i bezpłatny wstęp do muzeów i innych atrakcji kulturalnych.

Wycieczki: możliwość korzystania z wycieczek pieszych i rowerowych z przewodnikiem w obniżonych cenach. Karta Zell am See-Kaprun Summer Card to doskonałe rozwiązanie dla osób, które chcą aktywnie spędzić czas w regionie, zwiedzając go bez konieczności ponoszenia wysokich kosztów.

W POSZUKIWANIU

Jakim sposobem
imię króla Wikingów,
Bluetootha,
który zjednoczył
Skandynawię, znalazło
się na urządzeniach
elektronicznych ponad
tysiąc lat później?
Wyruszyliśmy
w podróż po Danii,
aby prześledzić ten
ekscytujący związek
pomiędzy przeszłością
a teraźniejszością.

SINOZĘBEGO

TEKST JEREMY TAYLOR

WJelling, małym miasteczku w nizinnej Danii, gdzie na początku stycznia temperatura spadła do 11 stopni Celsjusza poniżej zera, mieszka niemal 4000 osób zahartowanych na wszelkie warunki atmosferyczne. Ja co prawda miałem na sobie aż trzy warstwy odzieży termicznej, ale bryza znad Bałtyku i tak mocno dawała mi się we znaki. Choć wydaje się to nieprawdopodobne, Jelling było niegdyś ogromną, ufortyfikowaną osadą i centrum wszechświata Wikingów. Krajobraz zdominowały tu dwa olbrzymie kurhany, ale poza nimi wokół trudno znaleźć jakiegokolwiek miejsce chroniące przed lodowatym wiatrem.

Co wiemy o Wikingach? Zdobywali nowe ziemie prowadząc błyskawiczne najazdy na miasta, wsie i klasztory w Europie Północnej i Zachodniej. Polowali, uprawiali rolę, walczyli. Ich ubiór był stosowny do panujących w regionie temperatur. Wojownicy przywdziewali ciężkie tuniki wykonane z wełny, lnu i skóry, które chroniły przed chłodem, a za wodoodporną warstwę służyły im focze skóry. Zziębnięte kości rozgrzewali zwykle przy domowym ognisku.

Ponad tysiąc lat później próżno szukać śladu po domach, w których żyli Wikingowie. Pozostały jednak dwa gigantyczne kamienie runiczne, które zawierają niezwykle ważne informacje na temat ich kultury i procesu przejścia od pogaństwa do chrześcijaństwa. Na jednym z nich widnieje pierwsza inskrypcja Danii jako narodu i jest on uważany za swoisty „akt narodzin” kraju. Obecnie Jelling znajduje się na liście światowego dziedzictwa UNESCO i co roku gości ponad 150 000 turystów. Jak się jednak okazuje, ta stara osada ma również powiązania z dużo nowszą historią.

Bluetooth, bezprzewodowa technologia krótkiego zasięgu wynaleziona na przełomie wieków, wyzwoliła nas z okowów technologii przewodowej. Obecna niemal wszędzie – od słuchawek po samochodowe systemy głośnomówiące – radykalnie odmieniła sposób, w jaki się komunikujemy. Powszechność tego wynalazku jest tak ogromna, że mały niebieski znaczek, który go symbolizuje, widzimy codziennie niemal na każdym kroku. Ale co robi on także na tablicy wyrzeźbionej przez Wikingów? I właśnie to postanowiłem sprawdzić w zimnych zakątkach Danii.

Przeczesać ląd

Poszukiwania rozpocząłem na zamku Frederiksborg, który jest chyba jedną z najbardziej niedocenianych atrakcji w Danii. Chociaż znajduje się on zaledwie 50 minut jazdy na północ od Kopenhagi, to turyści jakimś cudem wolą odwiedzać mury obronne w pobliskim Kronborgu, które stały się inspiracją dla zamku Elsinore w Hamlecie Szekspira.



POWYŻEJ:
Wejście do ogrodu
Frederiksborg
w willi Hillerød

Jeśli jednak wybierzemy Frederiksborg, na miejscu czekać będą na nas malownicze ogrody oraz doskonała restauracja Rhubarb Garden, gdzie spożywając posiłek można podziwiać spektakularną renesansową fasadę starej budowli. Skrywa ona szereg ciekawych miejsc związanych z historią Danii, w tym imponujące Muzeum Historii Narodowej. Niestety, jego kolekcja obejmuje tylko ostatnie 500 lat, czyli okres prawie pół tysiąclecia już po wyczynach Wikingów. Aby poznać pełną historię Bluetootha (alias Sinozębego), musiałem udać się w dalszą podróż.

Najpierw wyruszyłem na zwiedzanie nadmorskiego miasteczka Gilleleje, atakowanego wściekle przez wzmagający sztorm z Kattegat, niespokojnego akwenu, który oddziela Morze Północne od Bałtyku. Co prawda wybrzeże Szwecji oddalone jest zaledwie o kilkanaście kilometrów, ale w taką pogodę trudno wyobrazić sobie bezpieczną przeprawę nawet nowoczesną łodzią, a co dopiero statkiem Wikingów.

Gilleleje, będące częścią Riwiery Duńskiej w północnej Zelandii, było również ważną drogą ucieczki dla Żydów przeprowadzających się do neutralnej Szwecji podczas drugiej wojny

światowej. Dzięki odwadze lokalnych mieszkańców i rybaków w październiku 1943 roku ponad 7000 duńskich Żydów przetransportowano w bezpieczne miejsce.

Wieczorem zatrzymałem się w zabytkowym hotelu Badhotel w Gilleleje i zacząłem zgłębiać wiedzę na temat najsłynniejszego starożytnego monarchy Danii. Ogrzewając się przy kominku w holu przeczytałem, jak król Harald „Sinozęby” Gormsson zjednoczył Danię i Norwegię w 958 roku, a jego przydomek pochodzi od koloru martwego zęba. Jego rządy wyznaczyły punkt zwrotny w historii Danii. Sinozęby dokonał chrystianizacji tego pogańskiego kraju i zbudował w nim liczne fortyfikacje, które odegrały ważną rolę w tej pełnej niepokoїв epoce.

W drodze i w stylu Scandi

Po wprowadzającej lekcji historii wyruszyłem w dalszą drogę. Dania składa się z kilku dużych wysp połączonych z Półwyspem Jutlandzkim. Wszystkie kryją w sobie szereg historycznych wskazówek, jeśli tylko wiemy, gdzie ich szukać.

Niektóre z najbardziej znanych budowli wzniesionych za panowania króla Haralda w X wieku to fortece w kształcie pierścienia znajdujące się w Aggersborgu, Fyrkacie, Nonnebakken, Trelleborgu i Borgring. Są one strategicznie rozmieszczone na ważnych szlakach lądowych i morskich wiodących przez półwysep i wyspy.

Dawniej drogi wodne stanowiły najszybszy środek transportu, dziś natomiast archipelag połączony jest ogromnymi mostami, z których najdłuższy mierzy siedem kilometrów.

ZAŁOŻENIE BLUETOOTH



FOT: ISTOCKPHOTO.COM

Technologia Bluetooth została opracowana w 1989 roku dzięki wspólnym wysiłkom szwedzkiego lekarza i wynalazcy Johana Ullmana, dyrektora ds. technologii w firmie Ericsson Mobile Nilsa Rydbecka oraz licznych inżynierów z takich firm jak Intel i Nokia. Głównym celem było stworzenie bezprzewodowych zestawów słuchawkowych.

Nazwę Bluetooth zaproponował Jim Kardach z Intela. Wówczas był to jedynie tymczasowy kryptonim tego standardu i sądzono, że w późniejszym czasie spece od marketingu wymyślą lepszą nazwę. Podobnie jak ja, Kardach przeczytał książkę o historii Wikingów i dowiedział się, jak Bluetooth zbliżył do siebie dwa narody – dokładnie tak, jak miała to zrobić nowa technologia. W 2008 roku na łamach czasopisma EE Times, Kar-

dach napisał: – Kartkując tę książkę, znalazłem zdjęcie ogromnego kamienia runicznego, na którym opisane były rycerskie poczynania Haralda Sinozębego. Harald zjednoczył Danię, więc pomyślałem, że Bluetooth to dobry kryptonim. Jak wiadomo, kryptonim ten okazał się całkiem udany. Szybko polubiła go prasa i w krótkim czasie stał się synonimem komunikacji radiowej krótkiego zasięgu. Pierwsze urządzenia

wykorzystujące technologię Bluetooth zaczęły pojawiać się w 1999 roku. Naszym czytelnikom na pewno zapadły w pamięć ówczesne „supernowoczesne” zestawy słuchawkowe, które zakładało się na ucho. Pierwszym telefonem komórkowym z technologią Bluetooth, który trafił do masowej sprzedaży był Ericsson T39 w 2001 roku, natomiast pierwszym samochodem, na którego pokładzie zagościł ten standard, było Audi A8.



OD GÓRY:
Kamienie runiczne
Jelling; Replika
łodzi Wikingów
zaczumowana na
jeziorze Fårup

Dziś Kamień z Jelling stoi zamknięty w przeszklonej witrynie obok XII-wiecznego kościoła. Dzięki pomocnemu tłumaczeniu przewodnika z Muzeum Narodowego udało mi się odczytać widniejący na nim napis: „Król Harald zlecił postawienie tego pomnika dla Gorma, swego ojca, i Týry, swojej matki – ten Harald, który rządził Danią i całą Nordią [Norwegią] i który uczynił Duńczyków chrześcijanami”.

Jeśli przyjrzeć się uważnie kamieniom, dostrzeżemy na nich litery H i B, czyli inicjały króla Harolda. Po ich połączeniu powstało słynne logo standardu Bluetooth.

Co prawda, technologia w czasach króla Harolda ograniczała się do postępów w budowie statków, nawigacji i działaniach wojennych, ale domyślam się, że monarcha z zepsutym zębem ucieszyłby się na wieść, że jego imię zostało uwiecznione. ■

W tę podróż wybrałem się naszpikowanym technologią samochodem rodem ze Skandynawii. Nowy Polestar 4 to coupé z napędem akumulatorowym i, jak można się tego spodziewać, z wbudowanym zestawem głośnomówiącym Bluetooth. Oznacza to, że mogę bezproblemowo przekierowywać muzykę i rozmowy z mojego telefonu bezpośrednio do systemu rozrywkowego w samochodzie.

Zasięg tego elektryka wynosi aż 610 kilometrów – to więcej niż trzeba, by wygodnie dotrzeć do mojego następnego celu: Muzeum Sztuki Nowoczesnej, Rzemiosła i Wzornictwa Trapholt, oddalonego o 290 kilometrów na zachód. To awangardowe miejsce będące centrum kreatywnego myślenia, jest odpowiedzią na nieustannie zmieniający się świat i twórcy standardu Bluetooth na pewno uznaliby je za niezwykle inspirujące.

Ostatnie elementy układanki

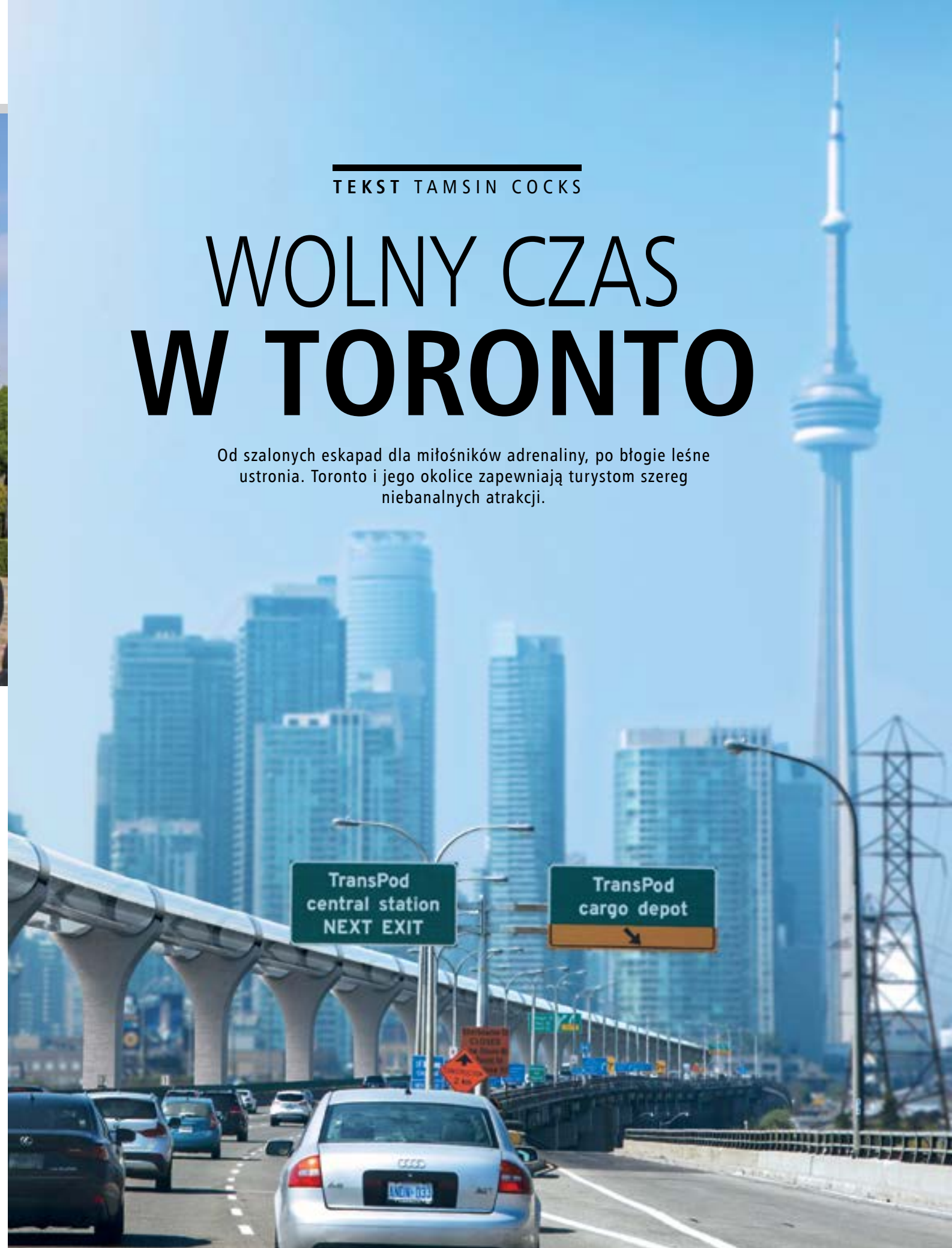
Pozostał mi już tylko jeden element układanki: ustalenie źródła inspiracji dla znanego wszystkim logo Bluetooth. Późnym wieczorem podpiąłem Polestara do jednej z ładowarek w hotelu Haraldskaer Sinatur, który mieści się zaledwie o rzut toporem od Jelling.

Odpowiedź na nurtujące mnie pytanie była zapisana w kamieniu, i to dosłownie. W 965 roku król Harald postawił przy jednym z kurhanów kamień runiczny upamiętniający jego rodziców. Na tym masywnym kawałku swoistej autoreklamy widnieje drobniarzowa inskrypcja opisująca dokonania króla, a także najstarszy w całej Skandynawii wizerunek Chrystusa.

TEKST TAMSIN COCKS

WOLNY CZAS W TORONTO

Od szalonych eskapad dla miłośników adrenaliny, po błogie leśne ustronia. Toronto i jego okolice zapewniają turystom szereg niebanalnych atrakcji.



FOT: ISTOCKPHOTO.COM



ZWIEDZANIE DZIELNIC TORONTO

Po pełnej wrażeń wizycie na CN Tower pora odkryć kolorowe i tętniące życiem dzielnice Toronto. Jedną z nich jest Distillery District. Niegdyś mieściła się tu słynna destylarnia Gooderham & Worts, a obecnie miejsce to jest pełnym uroku ośrodkiem kulturalnym. Na brukowanych uliczkach i w odrestaurowanych XIX-wiecznych budynkach mieszczą się tu niezależne butik, galerie sztuki, lokale gastronomiczne i osobliwe sklepy. To istny raj zarówno dla twórców, jak i odwiedzających.

Do najważniejszych atrakcji Distillery District należą destylarnia Spirit of York, w której można spróbować produkowanych na miejscu wódki, ginu, rumu i whisky, oraz cukiernia Soma oferująca

bić się w historię dzielnicy mogą wybrać się na wycieczkę z przewodnikiem po okolicznych zabytkach. Distillery District to także idealne miejsce na organizację różnorodnych wydarzeń firmowych. Większość z nich odbywa się w zabytkowym parterowym budynku Fermenting Cellar z wysokim sufitem i pięknymi żyrandolami.

Zupełnie odmienny klimat panuje w Kensington Market, jednej z najbardziej ekstrawaganckich dzielnic Toronto, która ma na wskroś artystyczny charakter. Dzielnica ta mieści się nieopodal Chinatown i stanowi prawdziwy tygiel smaków i kultur. Dość powiedzieć, że jest to miejsce, w którym synagogi sąsiadują ze sklepami z marihuaną, a jedną z wizytówek tego zakątka jest porzucony przed laty samochód, z którego wnętrza wyrastają bujne rośliny pielęgnowane przez mieszkańców dzielnicy. Warto wybrać się na przechadzkę tutejszymi kolorowymi uliczkami pełnymi butików i sklepów ze starociami, a następnie zajrzeć do kilku wielokulturo-

Dla miłośników biesiadowania

Najlepsze bary, restauracje i kluby nocne w Toronto mieszczą się w King Street West – dzielnicy będącej odpowiednikiem nowojorskiej SoHo. Polecam zwłaszcza autentyczną włoską restaurację Oretta ze sklepionymi sufitami i wystrojem w stylu Art Deco. Można tu spróbować niemal wszystkich klasycznych dań kuchni włoskiej, z których większość dostępna jest także w wersji bezglutenowej. Dla niezdeterminowanych przygotowano siedmiodaniowe menu degustacyjne (78 dolarów / ok. 208 zł). Kolejnym ciekawym lokalem jest nowoczesne bistro o nazwie Paris Paris mieszczące się w nowoczesnych wnętrzach o eleganckim wystroju i z długimi stołami biesiadnymi. Jego menu oparte jest na sezonowych, lokalnych składnikach, od serów i wędlin, po świeże owoce morza. Polecam zwłaszcza przepyszne spaghetti z homarem. Wieczorami Paris Paris przeobraża się w salę taneczną i bar serwujący pyszne koktajle.

Wielbiciele stylu fusion łączącego w sobie smaki Meksyku z kuchnią śródziemnomorską powinni skierować swoje kroki do restauracji Casa Madera w hotelu 1 Hotel. Przygotowywane tu dania zachwycają różnorodnością i odwagą nietypowych połączeń smakowych. A wszystko to serwowane w przyjemnej, gwarnej atmosferze, przy dźwiękach muzyki puszczanej przez DJ-a. W menu Casa Madera znajdziemy m.in. świeżą sałatkę ceviche (z owocami morza), sezonowe taco (warto zamówić przepyszny jackfruit al pastor), a także truflowe risotto i stek Tomahawk.



To największe miasto Kanady i stolica prowincji Ontario jest zarazem świetnie skomunikowanym, wielokulturowym ośrodkiem wielkomiejskim o niezwykle przyjaznej atmosferze.

Nagrodą za odwagę jest niesamowity widok na miasto (pod warunkiem, że jesteśmy w stanie otworzyć oczy), w tym Wyspy Torontońskie na jeziorze Ontario, gdzie mieści się lotnisko Billy Bishop Toronto City Airport. Wielbiciele jeszcze mocniejszych wrażeń mogą wziąć udział w wyzwaniach przygotowanych przez przewodników po platformie. Jednym z nich jest stanięcie na samym brzegu platformy i wychylenie się do tyłu, niczym do skoku w przepaść. Jeśli nie stchórzymy i podolamy temu wyzwaniu, pocujemy gwałtowny przypływ adrenaliny i będziemy mogli się pochwalić na Facebooku i Instagramie serią niesamowitych fotek oraz filmem nagrywanym przez pracowników obsługi. Cena całej atrakcji to 225 dolarów kanadyjskich (ok. 600 zł).

FOT: STOCKADOB.COM, TOURISM TORONTO

wyroby z rzemieślniczej czekolady. Natomiast w sklepie Bergo Designs szybko zapomnimy o całym świecie i spędzimy dobrych kilka godzin, buszując wśród regałów pełnych dziwacznych artykułów gospodarstwa domowego i nietypowych upominków. Dobrych opcji gastronomicznych w dzielnicy również nie brakuje. Na uwagę zasługuje zwłaszcza restauracja Cluny oferująca dania kuchni francuskiej haute cuisine, a także lokal El Catrin Destileria serwujący wyraziste dania kuchni meksykańskiej, w tym smażone świerszcze. A wszystko to zakrojone wysokogatunkową tequilą, której wybór może przyprawić o zawrót głowy.

Na głównym placu Distillery District odbywają się liczne wydarzenia, w tym koncerty i przedstawienia. Turyści pragnący nieco bardziej zagłę-



Toronto to jeden z niewielu zakątków na świecie, w którym łatwo można osiągnąć idealną równowagę między życiem zawodowym a prywatnym. Po pracowitym dniu, w tętniącej życiem dzielnicy finansowej miasta w samym jego sercu – na King Street West – czeka na nas mnóstwo atrakcji nocnego życia. Natomiast podczas weekendów możemy wypocząć w zaciszu leśnych kniei, których w okolicach Toronto nie brakuje.

To największe miasto Kanady i stolica prowincji Ontario jest zarazem świetnie skomunikowanym, wielokulturowym ośrodkiem wielkomiejskim o niezwykle przyjaznej atmosferze. Międzynarodowy port lotniczy Toronto Pearson, największe i najbardziej ruchliwe lotnisko w Kanadzie, w 2023 roku obsłużył 44,8 mln pasażerów podróżujących na ponad 100 trasach międzynarodowych.

Niezależnie od tego, czy szukamy chwili wytchnienia po wyczerpujących spotkaniach biznesowych, czy też przyjeżdżamy do Toronto na dłużej w celach wypoczynkowych, możemy być pewni, że nie zabraknie nam tu ekscytujących atrakcji, kulturalnych perełek i prawdziwych cudów natury.

GŁÓWNA ATRAKCJA

Wyróżniającym się budynkiem w naszpikowanej drapaczami chmur panoramie Toronto jest zdecydowanie wieża CN Tower. Ta strzelista budowla oddana do użytku w 1976 roku, przez ponad 30 lat dzierżyła miano najwyższej wolno stojącej konstrukcji na świecie (w 2009 roku tytuł ten odebrał jej wysokościowiec Burj Khalifa w Dubaju). Pełni funkcję centrum telekomunikacyjnego dla kanadyjskiej telewizji i radia, ale jest także jedną z najbardziej rozpoznawalnych wizytówek Toronto z tarasami widokowymi i obrotową restauracją.

Jedną z największych atrakcji, zwłaszcza dla miłośników adrenaliny, jest tzw. CN Tower EdgeWalk. Ta najwyższej położona na świecie platforma spacerowa na budynku nie jest jednakże przeżyciem dla osób o słabych nerwach. Po wejździe windą na wysokość 356 metrów nad ziemią, amatorzy mocnych wrażeń wychodzą na zewnętrzną platformę o szerokości 1,5 metra i bez żadnych barier. Jedynym zabezpieczeniem śmiarków są stabilne uprząże, które ponoć nie zerwałyby się nawet pod ciężarem słonia. Zapewniam jednak, że jest to niewielkim pocieszeniem dla skołatanych nerwów.



48

wych lokali gastronomicznych. Wybór jest przeogromny: od restauracji Rasta Pasta serwującej szarpanego kurczaka alfredo, przez pizzerię specjalizującą się w pizzy z sushi, po przepyszne koreańskie hot dogi. W okolicy nie brakuje również barwnych murali, niezliczonych przykładów sztuki ulicznej, a także prężnie działających warsztatów rzemieślniczych, co sprawia, że miejsce to jest prawdziwym centrum twórczej ekspresji. Dzielnica ożywa jeszcze bardziej w weekendy. Na ulicach pojawiają się stragany, na których można zaopatrzyć się w świeże wiktuały, kwiaty i ręcznie wytwarzane artykuły.

WYCIEZKA POZA MIASTO

Na liście życzeń niemal każdego turysty znajduje się wizyta pod wodospadem (tak naprawdę trzema wodospadami) na rzece Niagara, a ponieważ atrakcja ta mieści się w odległości zaledwie godziny jazdy samochodem od Toronto, to możemy ją zaliczyć, jeśli tylko dysponujemy wolnym porankiem lub popołudniem. Jednym z trzech znajdujących się tu wodospadów jest Horseshoe Falls wyznaczający granicę między Kanadą i USA. Trzeba przyznać, że to nie lada gratka móc doświadczyć na własne oczy



osobliwego spektaklu w postaci 3160 ton wody przetaczających się w każdej sekundzie przez krawędź wodospadu. Ale to nie wszystkie atrakcje czekające w tym miejscu na zwiedzających! Co odważniejsi turyści mogą bowiem wybrać się na wycieczkę do tuneli rozciągających się 38 metrów pod wodospadami, a także wypłynąć w rejs po wzburzonej rzece, aby doświadczyć na własnej skórze lodowatego prysznica.

Jeśli natomiast dysponujemy całym wolnym dniem, to powinniśmy bezwzględnie udać się na winiarską wycieczkę po regionie Niagara. Jednym z najpopularniejszych miejsc na tej trasie jest winiarnia Peller Estates Winery, w której amatorzy napoju bogów mogą zapoznać się ze sztuką jego wytwarzania. Podczas godzinnej wycieczki po winiarni goście zwiedzają ogromne piwnice z dębowymi beczkami, a także specjalną mroźnię, w której

Niezależnie od tego, czy szukamy chwili wytchnienia po wyczerpujących spotkaniach biznesowych, czy też przyjeżdżamy do Toronto na dłużej w celach wypoczynkowych, możemy być pewni, że nie zabraknie nam tu ekscytujących atrakcji

można skosztować wyjątkowego wina lodowego z tego regionu. Tajemnica niezwykle smaku tego trunku tkwi w sposobie jego wytwarzania, bowiem winogrona do jego produkcji zbiera się i wyciska w nocy, gdy są one jeszcze zmrożone. Nieodłączną częścią wizyty jest oczywiście degustacja win, po której goście wychodzą na lekko chwiejących się nogach i wydają znacznie większe sumy w tutejszym sklepie z pamiątkami. Zwiedzenie winiarni można połączyć z lunchem (oczywiście wraz z odpowiednio dobranym winem) w eleganckiej sali restauracyjnej, z której roztaczają się wspaniałe widoki na winnice i wypielęgnowane trawniki.

Warto również wybrać się do uroczego miasteczka Niagara-on-the-Lake z XIX-wieczną architekturą, całorocznym sklepem z artykułami świątecznymi i staromodną apteką. To także nie lada gratka dla miłośników historii, ponieważ Niagara-on-the-Lake odegrało znaczącą rolę w kilku dużych bitwach, które zapisały się w annałach. Amatorzy wydarzeń kulturalnych powinni natomiast zaplanować wizytę w miasteczku w okresie między kwietniem a październikiem, kiedy to odbywa się tu festiwal im. Bernarda Shawa.

FOT: JESSE MILINS; TOURISM TORONTO



49

WYCIEZKA NA WEEKEND: PARK NARODOWY ALGONQUIN

Jeśli pragniemy uciec od zgiełku miasta i zaszyć się w całkowitej głuszy, to w całej Kanadzie nie znajdziemy ku temu lepszego miejsca niż okalające Toronto zielone tereny prowincji Ontario. Na szczególną uwagę zasługuje Park Narodowy Algonquin mieniący się jesienią feerią żółto-czerwonych barw. Ten jedyny w swoim rodzaju spektakl ognistych kolorów stanowi od lat inspirację dla niezliczonych artystów. Zanim jednak zgubimy się w tutejszej dzicy, powinniśmy odwiedzić gościnne progi McMichael Canadian Art Collection w Kleinburgu. Galeria ta prezentuje starannie wyselekcjonowane dzieła ze szczególnym uwzględnieniem sztuki tubylczej, a także prac kilku największych kanadyjskich artystów należących do tzw. Grupy Siedmiu. Ci wybitni pejzażyści na długie miesiące porzucali swoje pracownie i nocowali w naprędce rozbijanych obozowiskach, by móc malować w plenerze. Nic w tym dziwnego, skoro na wyciągnięcie ręki mieli tak piękną naturę, jak tutejsza natura. Ich zachwycające dzieła prezentowane w McMichael Canadian Art Collection ukazują piękno okolicznej fauny i flory i są namacalnym



dowodem na niezwykle talent ówczesnych pejzażyistów, jak również na to, jak mocno okoliczny krajobraz ukształtował całe pokolenie artystów. Wizyta w galerii to zarazem idealna okazja na wstępne ochłonięcie od wielkomiejskiego gwaru przed udaniem się do kompletnej głuszy.

Kolejnym polecanym przystankiem jest wizyta w Arowhon Pines – leśnym kurorcie położonym nad spokojnym jeziorem (i bez zasięgu sieci komórkowych), który jest idealną miejscówką dla osób poszukujących odpoczynku i relaksu. Do wyboru gości oddano tu zarówno wiejskie chatki w różnych rozmiarach, jak i położone tuż nad jeziorem nowo-

Jeśli pragniemy uciec od zgiełku miasta i zaszyć się w całkowitej głuszy, to w całej Kanadzie nie znajdziemy ku temu lepszego miejsca niż okalające Toronto zielone tereny prowincji Ontario.

czesne domki z wygodnymi łazienkami i piecem opalany drewnem. Tutejsze atrakcje łączą w sobie bliski kontakt z naturą z aktywnym wypoczynkiem. W okolicy nie brakuje malowniczych szlaków turystycznych, jak również licznych przykładów osobiwej fauny i flory. Goście Arowhon Pines mogą zażywać orzeźwiających kąpeli w zimnych wodach jeziora, wybrać się na rejs kajakiem albo zarezerwować dłuższą sesję w otwartym jacuzzi. Wieczorami w części ogólnodostępnej kurortu organizowane są seanse filmowe i rozgrywki szachowe. A gdy mamy ochotę na chwilę prywatności, możemy zawsze przysiąść przy kominku. Posiłki serwowane są w sali jadalnej głównego obiektu. Dostępne są zarówno dania w formie otwartego bufetu, jak i te zamawiane z karty. Brakuje tu jedynie baru – należy więc uprzednio zaopatrzyć się we własne „eliksiry relaksacyjne”. Warto również odświeżyć swoją wiedzę dotyczącą tego, co zrobić, gdy napotkamy niedźwiedzia, a także na co uważać w okresie godowym losi.

Obecnie kurort jest całkowicie zasypany śniegiem i do 7 czerwca znajduje się w stanie swoistej hibernacji. Po tym terminie znów wróci do życia i zacznie przyjmować nowych gości. ■

NA ZAWSZE

Długowieczność, albo jeszcze lepiej – wieczna młodość – to marzenie każdego świadomie żyjącego człowieka. Czy można zatrzymać czas? – zapytaliśmy o to specjalistów.

TEKST HANNAH BRANDLER

FOT: ISTOCKPHOTO.COM

businesstraveller.pl

Stoję w chmurze mroźnej mgły i obserwuję, jak zegar odlicza 180 sekund, a temperatura spada do -180 stopni Celsjusza. Zapewne brzmi to jak wymyślna tortura, ale to nic bardziej mylnego. Komora do krioterapii to po prostu specjalne miejsce do terapii zimnem, która ma udowodnione działanie przeciwzapalne. Trzy minuty później opatulono mnie puszystym szlafrokiem i zaprowadzono do sąsiedniego pokoju na rozgrzewającą dawkę promieni podczerwonych.

W taki oto sposób zaznałomiłam się z Metodą Długowieczności (Longevity Method) w Clinique La Prairie (CLP),

jak Rewitalizacja, Detoks i Potencjał Mózgu (nowość). Ten ostatni jest odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie treningu mózgu w celu opóźnienia jego wczesnych chorób zwyrodnieniowych.

CLP to niewielki ośrodek oferujący gościom zaledwie 35 luksusowych pokoi, a sam koszt programu Longevity Programme (Master Detox) to bagatel 19 000 funtów (ok. 95 tys. złotych). To jednak nie odstrasza klientów, gdyż 60 procent z nich powraca tu na kolejny turnus. Jeśli chodzi o strukturę demograficzną gości, to większość z nich stanowią biznesmeni i jest to dość interesująca zmiana w stosunku do wcześniejszej klienteli kliniki. Co prawda wciąż

MŁODZI

znany na całym świecie ośrodek odnowy biologicznej (i równie znanej marce produktów do pielęgnacji skóry) w szwajcarskim mieście Montreux, położonym w magicznej górskiej scenerii nad Jeziorem Genewskim.

Koncepcja „długowieczności” mająca na celu wydłużenie naszego życia stała się w ostatnich latach modnym hasłem marketingowym. Niemal każde Spa i centrum odnowy biologicznej podąża za tym trendem, przez co przeciętnemu klientowi trudno się zorientować, które twierdzenia są wiarygodne, a które jedynie mydlą oczy.

Jednakże CLP cieszy się doskonałą reputacją. Klinika powstała w 1931 roku, a jej założycielem był dr Paul Niehans, lekarz słynący z terapii komórkowej. Obecnie w ośrodku pracują wybitni lekarze i stosuje się tu najnowocześniejsze terapie, takie jak nowy „epigenetyczny test stresu”, który pozwala zmierzyć wpływ przewlekłego stresu na organizm.

Klinika stosuje holistyczne podejście do długowieczności, wykorzystując cztery filary (opiekę medyczną, odżywianie, dobre samopoczucie i ruch) w celu zwiększenia odporności, spowolnienia starzenia się i zapewnienia gościom poczucia spełnienia. Zamożni klienci zwykle przyjeżdżają tu na siedmiodniowe pobyty, zapisując się na takie programy,

przyjeżdżają tu piosenkarze, aktorzy i członkowie rodziny królewskiej (jest tu nawet ściana sławy), ale wygląda na to, że obecnie bardziej detoksu potrzebują wypaleni prezesi i prezesi dużych firm, niż megagwiazdy sceny i telewizji. Jak wiadomo, stres jest bardzo szkodliwy dla organizmu, ponieważ przyspiesza on starzenie się komórek i przyczynia się do powstawania przewlekłych chorób, a także innych nieprzyjemnych dolegliwości.

Proces personalizacji

Mój pierwszy poranek w CLP nie przypominał innych luksusowych pobyków, jakich wcześniej doświadczyłam. Do mojego apartamentu przyszła bowiem pielęgniarka, aby mnie zważyć, zmierzyć i pobrać krew. Wkrótce potem

Koncepcja „długowieczności” mająca na celu wydłużenie naszego życia stała się w ostatnich latach modnym hasłem marketingowym. Niemal każde Spa i centrum odnowy biologicznej podąża za tym trendem.



czekało mnie spotkanie z sympatycznym dietetykiem, na którym, niczym na spowiedzi, omówiłam moje grzeszne przyjemności. Następnie specjalna maszyna wyliczyła moje tempo metabolizmu (wysokie) i zawartość metali ciężkich w organizmie (na szczęście niską). Na podstawie wszystkich tych ustaleń opracowywany jest indywidualny plan terapii wraz ze starannie dopasowanymi procedurami.

Wśród nich znajdziemy m.in. Audio-Vitality Sound Therapy, podczas której pacjent leży wygodnie na łóżku do masażu, a jego ciało chłonie przez 40 minut dźwięki o niskiej częstotliwości. Co ciekawe, na początku i na końcu procedury łóżko skanuje całe nasze ciało, by następnie podświetlić rejon, w który został złagodzony wykryty stan zapalny. Jest to dość dziwne doświadczenie, któremu towarzyszy poczucie lewitowania. Mimo to efekty lecznicze wydają się prawdziwe, gdyż tej samej nocy poczułam w łóżku przyjemną falę zmęczenia i ukojenia.

W programie nie zabrakło również niebanalnych elementów fitness, takich jak gry poprawiające pamięć i test równowagi. Test ten polegał na postawieniu stóp na ruchomej platformie i balansowaniu ciałem tak, by podczas przechylenia się platformy w różnych kierunkach uniknąć ześlizgnięcia się z niej (moje wysokie noty przypisuję jeżdżeniu londyńskim metrem w godzinach szczytu).

Jednak najbardziej zaskakująca jest oferta gastronomiczna – i to zarówno pod względem ilości, jak i jakości jedzenia. Na szczęście tutaj restauracja nie propaguje głodówek (nie za tę cenę!). Zamiast tego goście mogą liczyć na trzydaniowe menu na lunch i kolację bogate w błonnik i oparte w dużej mierze o składniki roślinne, dzięki czemu działają one przeciwzapalnie i wzmacniają

odporność. Wszystkie potrawy są przepięknie podane i zawierają mnóstwo nasion, świeżych owoców, warzyw i zdrowych tłuszczów. Jednym z popisowych dań był ogon homara z kimchi, papryką, kalafiorem romanesco i pełnoziarnistą komosą ryżową. Palce lizać.

Nastawienie ponad pieniądze

Celem kliniki jest dostarczanie klientom narzędzi do zmiany sposobu ich myślenia. Magiczna pigułka nie istnieje – mówi prezes kliniki Simone Gibertoni i wyjaśnia, że niektórzy z nas liczą jedynie na szybkie rozwiązania, zamiast postawić na zmianę swoich zachowań. Przyznaję, że wielokrotnie powtarzam sobie, iż nie mam czasu na ćwiczenia, a jednocześnie starcza mi go na oglądanie tandetnych seriali (choć według mnie one również mają pewne działanie terapeutyczno-rozluźniające).

– Jak wyrobić w sobie nawyki prowadzące do długowieczności? Należy wypracować w sobie rutynę, które sprawi nam przyjemność i wdrażać ją już od samego rana – dodaje z entuzjazmem Gibertoni. Jedną z jego rad jest przeznaczenie 20 minut dziennie na ćwiczenia, medytację i pisanie dziennika.

Pod koniec mojego skróconego, bo dwudniowego turnusu, czułam się pozytywnie nastawiona na nowe wyzwania i gotowa do rozpoczęcia nowego stylu życia. Warto jednak pamiętać, że wykształcenie w sobie dobrej rutyny zajmuje około dwóch miesięcy, ale – nie można się zniechęcać! ■



DŁUGOWIECZNOŚĆ NA DŁUŻSZĄ METĘ

NASZ WYBÓR CENTRÓW ODNOWY BIOLOGICZNEJ NA CAŁYM ŚWIECIE

CLINIQUE LA PRAIRIE, CAŁY ŚWIAT

Klinika ta prowadzi centra długowieczności w Dubaju, Ad-Dausze, Madrycie i Bangkoku, dając klientom możliwość zarezerwowania konsultacji w domu, co ma kluczowe znaczenie dla osób podróżujących służbowo. Sieć zamierza się rozwijać, a w 2028 roku planowane jest otwarcie ośrodka w nowo wybudowanym hotelu marki One&Only w nowojorskiej Hudson Valley. Placówki mieszczące się w hotelach są z natury rzeczy nieco mniejsze, ale sieć planuje także stworzenie pełnowymiarowych kurortów Spa. W ubiegłym roku swoje podwoje otworzył ośrodek Clinique La Prairie Anji w Chinach, a w nadchodzących latach planowane jest uruchomienie nowych placówek na wyspie Phuket i Amaali w Arabii Saudyjskiej.

SHA WELLNESS, MEKSYK

Marka SHA była pionierem branży klinik odnowy biologicznej, ale jej oferta do niedawna była ograniczona do placówki w Alicante w Hiszpanii. W ubiegłym roku powstała meksykańska filia tej firmy, tym samym czyniąc Metodę SHA bardziej dostępną dla mieszkańców Ameryki Północnej. Ośrodek oferuje cztery programy: Rebalance & Energise (równowaga i energia), Detox & Optimal Weight (detoks i optymalna waga), Well-Ageing & Prevention (optymalne starzenie się) oraz Leader's Performance (wydajność przywódcy). Dodatkowym atutem tego miejsca jest prywatna plaża i naturalne cenoty (malownicze leje). Na terenie kompleksu znajduje się 35 rezydencji oraz 100 pokoi i apartamentów, każdy z balkonem. W przyszłym roku SHA otworzy również klinikę na prywatnej wyspie między Dubajem a Abu Zabi. Ceny: od 5770 dolarów (ok. 21 tys. zł)

LANSERHOF RESORTS, NIEMCY I AUSTRIA

Firma Lanserhof Resorts to uznany gracz w dziedzinie odnowy biologicznej, a zarazem propagator innowacyjnych terapii. Wśród tegorocznych nowości warto wymienić terapię oczyszczania krwi INUSpheres, która usuwa z krwioobiegu mikroplastiki, metale ciężkie i tłuszcze powodujące stany zapalne, a także dedykowane programy kontroli wagi opracowywane przez producenta leku Ozempic. Ponoć po wizycie w jednym z ośrodków sieci (Lanserhof Lans w Austrii, Lanserhof Sylt i Lanserhof Tegernsee w Niemczech), goście czują się średnio o siedem lat biologicznie młodszy. Mniejsze kliniki marki znaleźć można w Hamburgu i Londynie.

ZEM WELLNESS CLINIC ALTEA, HISPANIA

Ten ośrodek mieszczący się w miejscowości Altea został oddany do użytku na początku 2025 roku. Klinika stawia sobie za cel przekonanie gości do „zrozumienia i zaakceptowania upływu czasu” poprzez promowanie zdrowych nawyków. Na miejscu czeka zaawansowana technologia i lekarze oraz terapeuci 25 specjalizacji. Do tego siedem indywidualnie dopasowanych programów podzielonych na dwa obszary: Longevity (długowieczność) oraz Balance & Vitality (równowaga i vitalność). Każdy z nich można uzupełnić o segmenty np. wspomagające łagodzenie bólu i poprawę jakości snu. Ośrodek dysponuje 95 apartamentami wyposażonymi w ręcznie wykonane meble, a posiłki przygotowywane są z produktów pochodzących z lokalnej farmy.

CHIVA SOM HUA HIN, TAJLANDIA

Marka Chiva-Som świętuje w tym roku trzy dekady działalności na rynku pod hasłem „Above All, Enjoy Your Life” (przede wszystkim ciesz się życiem). Aby uczcić ten ważny moment, firma wprowadziła do swojej oferty nowe produkty: Weather-Responsive Wellness to pakiet zabiegów poprawiających samopoczucie u meteopatów oraz zapobiegających negatywnemu wpływowi czynników środowiskowych na zdrowie skóry; BlazePod Neuro Muscular Training to trening poprawiający szybkość, koordynację i zwinność; natomiast Functional Movement Screening (FMS) i Inbody Bioelectrical Impedance Analysis to dogłębne analizy składu naszego ciała oraz układu ruchu. Zakwaterowanie w ośrodku jest równie wzorowe. Pokoje i apartamenty wykończone są bambusem, jedwabiem i drewnem tekowym, a w serwowanych w restauracji daniach kuchni tajskiej wykorzystuje się zioła i warzywa z własnego ogrodu. Marka posiada również placówkę w Katarze o nazwie Zulal Wellness Resort by Chiva-Som.

AUGUSTÓWKA

Residence



Twoje miejsce na zielonym Mokotowie

Promocja ważna do końca lipca 2025 roku lub do wyczerpania promocyjnych lokali.

✉ sprzedaz@apm-development.pl

☎ 22 847 91 86 | 22 847 91 84

🌐 augustowka.apm-development.com.pl

JAK DŁUGO BĘDZIEMY PRACOWAĆ ZDALNIE

Po pandemii Covid-19 pracodawcy na całym świecie głowią się nad pytaniem: czy praca z domu rzeczywiście się sprawdza?



TEKST RICHARD LORD

Wtoczącej się debacie na temat pracy zdalnej pojawiło się kilka dość barwnych wypowiedzi, ujawniających mocno utrwalone poglądy.

Przykładowo, prezes i dyrektor generalny JPMorgan Chase, Jamie Dimon podczas spotkania dotyczącego petycji podpisanej przez 950 pracowników firmy domagających się bardziej elastycznych warunków pracy, powiedział:

— Nie opowiadajcie, że praca zdalna się sprawdza! Często dzwonię w piątek do pracowników i nikt nigdy nie odbiera moich telefonów. To po prostu

nie działa, źle wpływa na kreatywność i spowalnia proces decyzyjny. Mam gdzieś, ile osób podpisze tę petycję!

Jak widać, kwestia elastycznego czasu pracy i wykonywania jej zdalnie jest nadal bardzo kontrowersyjna. Pracownicy są z kolei gorącymi zwolennikami takiego rozwiązania, choć i tu zdarzają się wyjątki. Po stronie pracodawców obraz jest znacznie bardziej zróżnicowany, a w ostatnim czasie wiele firm nakazało swoim pracownikom powrót do biura. Na chwilę obecną trudno określić, jak rysuje się przyszłość elastycznego czasu pracy. Warto jednak zadać sobie kluczowe pytanie: czy praca z domu w ogóle się sprawdza?

PRACA ZDALNA NA FALI

Jeszcze pół wieku temu praca zdalna nie cieszyła się zbyt dużym zainteresowaniem, ale wraz z pojawieniem się nowych technologii zyskała ona na popularności. Bez wątpienia głównym katalizatorem zmiany w tym zakresie stała się pandemia Covid-19, kiedy to praca zdalna stała się powszechną koniecznością. Dla wielu z nas okres ten okazał się przełomowy, ponieważ nie sprawdziły się twierdzenia, iż pracownicy zaczną w ten sposób opuszczać się w obowiązkach, a wiele osób uznało nawet, że taki tryb pracy bardziej im odpowiada.

Według najnowszego raportu firmy konsultingowej Mercer Global Talent Trends, aż 71 procent ankietowanych twierdzi, że praca zdalna poprawiła równowagę między ich życiem zawodowym i prywatnym, 57 procent uważa, że pozwala im się ona lepiej skoncentrować, 62 procent czuje się bardziej produktywna, a 70 procent deklaruje niższy poziom stresu.

– Ponadto wielu pracowników (ponad 60 procent) odczuwa silniejsze poczucie przynależności do organizacji podczas pracy z domu – mówi Gary Chin z Mercer Hong Kong.

– Wyniki badania dowodzą, że praca zdalna przyniosła wielu pracownikom wymierne korzyści, co wyraźnie wskazuje, że taki rodzaj pracy przyczynia się do zwiększenia zadowolenia i produktywności – dodaje.

Z pewnością wie o tym co nieco Susan Wallis, dyrektor ds. technologii w globalnym banku z siedzibą w Wielkiej Brytanii. Pozwala ona pracownikom wykonywać swoje obowiązki w domu przez dwa lub trzy dni w tygodniu.

– Człowiek ma więcej czasu dla siebie, poświęca go rodzinie i może go spędzić ze swoimi dziećmi, ponieważ odpadają mu dojazdy do pracy i... może się też wyspać. Zmniejszają się także koszty codziennego wyżywienia – punktuje Wallis.

Praca zdalna może również przynieść korzyści firmom: na przykład pomóc w tworzeniu szczęśliwszej, bardziej zmotywowanej siły roboczej; pozwala

PRACA
W LICZBACH

60%

globalnej siły roboczej przynajmniej przez część czasu pracuje zdalnie.

DANIA

jest postrzegana jako najlepszy kraj do pracy zdalnej.

20-24

osoby w tym przedziale wiekowym są najmniej skłonne do ubiegania się o pracę zdalną.

60%

osób ankietowanych wymienia brak konieczności dojazdów jako największą zaletę pracy z domu.

KANADA

pracownicy w tym kraju spędzają średnio 1,7 dnia w tygodniu na pracy zdalnej. W Chinach wartość ta wynosi 0,8 dnia.

ŹRÓDŁA: GLOBAL SURVEY OF WORKING ARRANGEMENTS (GLOBALNE BADANIE ORGANIZACJI PRACY), ŚWIATOWE FORUM EKONOMICZNE.

zatrudniać osoby, które nie mieszkają blisko biura; zapewnia też korzyści w zakresie zrównoważonego rozwoju, eliminując dojazdy do pracy.

– Czy dla firmy jest to korzystne rozwiązanie? Obawiam się, że na to pytanie nie ma jednej odpowiedzi – mówi John Hazan, ekspert z firmy konsultingowej Bain & Company. – Niemniej jednak jest to nowe narzędzie, z którego niekiedy warto skorzystać. Kiedy pytamy pracowników o to, co motywuje ich w pracy, to elastyczne podejście do wypełniania obowiązków znajduje się w pierwszej trójce odpowiedzi – dodaje.

CZEGO OCZY NIE WIDZĄ...

Jeśli chodzi o produktywność pracy zdalnej, sprawa nie jest do końca jasna, gdyż liczne badania sugerują zarówno pozytywne, jak i negatywne efekty takiego rozwiązania. Sceptycyzm pracodawców skupia się na opóźnieniach w komunikacji, które może powodować praca zdalna, a także na braku fizycznej interakcji pracownika z zespołem, co potencjalnie utrudnia kreatywną pracę, gdyż w takim przypadku przysłowiowa „burza mózgów” jest raczej niemożliwa.

Potwierdza to poniekąd Ada To, wiceprezes ds. zasobów ludzkich w hongkońskiej firmie hotelarskiej Wharf Hotels: – Praca z domu oferuje niezaprzeczalne korzyści, takie jak większa elastyczność i niższe koszty stałe. Z drugiej strony rozwiązanie to może wywoływać w pracownikach poczucie izolacji i trudności w komunikacji, co z kolei utrudnia efektywną współpracę w zespole.

Jednak Hazan nie zgadza się z tezą, że praca zdalna musi wiązać się z rozluźnieniem więzi społecznych. – Czy w przypadku rodziny i przyjaciół również codziennie sprawdzamy, co u nich słychać? – pyta nie bez racji. – Więzy społeczne to coś więcej niż codzienne spotkania twarzą w twarz. Kiedy prosimy pracowników o obecność w biurze, warto się upewnić, czy mamy ku temu istotne powody, ponieważ zbieranie ludzi w jednym miejscu tylko dlatego, że takie są konwenanse, mijają się z celem – konstatuje Hazan.

Dla wielu firm pozwolenie pracownikom na pracę zdalną jest niezwykle trudną decyzją, ponieważ niektórzy pra-

codawcy obawiają się, że ich podwładni pozostawieni bez nadzoru nie będą dostatecznie wydajni. Jednym z rozwiązań tej kwestii może być ocena osiągnięć pracowników. Innymi słowy, pracowników należy rozliczać z wyników, a nie z ilości pracy, jaką włożyli, aby je uzyskać.

– To, czy firmy popierają pracę z domu, czy też nie, najwyraźniej opiera się na swoistej mieszance dotychczasowych doświadczeń w tej dziedzinie z instynktem pracodawcy – mówi Murray Sarelus z firmy KPMG Global Mobility Services oferującej usługi w dziedzinie relokacji pracowników. – Wiele przedsiębiorstw bierze pod uwagę opinię pracowników na temat elastycznego czasu pracy, ale na ostateczną decyzję często duży wpływ mają osobiste preferencje kierownictwa wyższego szczebla – konstatuje.

Zdaniem Hazana, aby praca zdalna była skuteczna, konieczna jest zmiana nastawienia kadry zarządzającej. – Kluczową kwestią jest zrozumienie przez kierownictwo korzyści płynących z pracy hybrydowej. Musi ono w pełni uwierzyć w to rozwiązanie i pozwolić kierownikom niższego szczebla wprowadzać je w praktyce. Ci z kolei muszą być bardziej otwarci wobec swoich przełożonych i jasno nakreślać im swoje oczekiwania – przekonuje.

Tak właśnie zarządza swoimi zespołami wspomniany wcześniej DBS Bank Hong Kong, który pozwala swoim pracownikom na pracę zdalną do 40 procent czasu lub nawet do 100 procent w przypadku świeżo upieczonych rodziców i opiekunów.

– Dajemy naszym pracownikom możliwość wyboru, czy wolą pracować zdalnie, czy też w niektóre dni wykonywać swoje obowiązki w jednym z naszych biur – mówi Betty Lam, szefowa działu kadr banku w Hongkongu. – Wprowadziliśmy niezawodne praktyki w zakresie wydajności i doskonalenia pracowników, aby zagwarantować im sprawiedliwą ocenę i wynagrodzenie na podstawie ich wyników – dodaje.

DLA KAŻDEGO COŚ DOBREGO

Oczywiście nie każdy chce pracować z domu. Dla jednych takie rozwiązanie może wiązać się z izolacją społeczną, inni

natomiast mogą odczuwać dyskomfort związany z koniecznością pracy w ciasnym mieszkaniu. Do tego dochodzą różnice demograficzne i geograficzne. Na ogół pracę zdalną cenią bardziej kobiety, co może wynikać z faktu, że w wielu społeczeństwach panie obciążone są dodatkowo obowiązkami domowymi i koniecznością opieki nad dziećmi. Azjaci pracują z domu mniej chętnie niż Europejczycy i znacznie mniej niż Amerykanie, średnio mniej niż jeden dzień w tygodniu. Mieszkańcy regionu Azji i Pacyfiku są również mniej entuzjastycznie nastawieni do tego rozwiązania. W wielu zakątkach tego kontynentu obecność w biurze jest postrzegana jako widoczny przejaw przywiązania do firmy i szacunku wobec niej.

Niemniej jednak praca zdalna staje się przywilejem, dzięki któremu firmy przyciągają i zatrzymują pracowników, a w przyszłości prawdopodobnie stanie się nieodłączną częścią oferty dla nowego narybku.

David Mayes z firmy KPMG Global Mobility Services jest zdania, że możliwość pracy zdalnej jest przejawem siły firmy.

– Firmy odnoszące sukcesy i posiadające jasne procedury zarządzania pracownikami, nie widzą potrzeby, by rezygnować z pracy zdalnej, a ich polityka w tym aspekcie jest bardzo elastyczna – wyjaśnia. – Z kolei dla firm borykających się z trudnościami ekonomicznymi lub niepotrafiących znaleźć odpowiednich pracowników na rynku, praca zdalna może stać się prostą metodą na pozyskiwanie nowych talentów i zmianę starych, nieefektywnych nawyków – dodaje.

Kiedy jednak firmie zależy na obecności pracownika w biurze, dobrym rozwiązaniem może być oferowanie specjalnych premii za fizyczne stawienie się w pracy. Co ciekawe, według raportu Global Talent Trends opracowanego przez firmę Mercer, aż 37 procent respondentów byłoby skłonnych zrezygnować z 10 procent swojego wynagrodzenia w zamian za możliwość pracy w elastycznych godzinach. Wygląda na to, że praca zdalna już na dobre wpisała się w krajobraz kultury korporacyjnej. ■

Przydatne gadżety

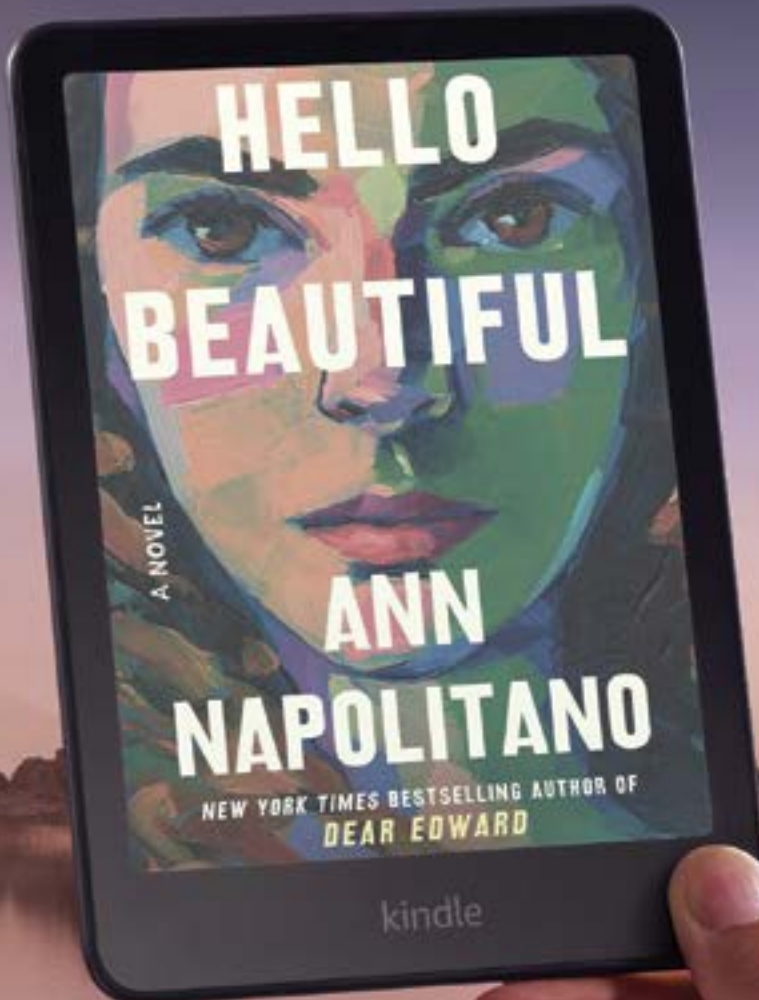
Oto nasza krótka lista gadżetów przydatnych dla podróżników. Sami je przetestowaliśmy i polecamy.



Amazon Kindle Colorsoft

1230 zł; amazon.pl

Czasami podróż wydaje się jedyną okazją na nadrobienie zaległości w czytaniu. Najnowszy Kindle ma 7-calowy wyświetlacz i jest kolorowy, co robi ogromną różnicę. Świetnie prezentuje się ekran główny z zestawieniem kolorowych okładek, zwłaszcza w przypadku książek z przepisami czy barwnych powieści. Jeśli na następną podróż służbową pobraliśmy przewodnik turystyczny, będzie się on również wyróżniał na ekranie. Kolory są raczej subtelne i bardziej pastelowe niż nasyczone. Zwykle książki wyświetlają się normalnie w czerni i bieli, a rozdzielczość tekstu i obrazów jest jak zawsze doskonała. Ponieważ kolorowe treści zajmują więcej miejsca, mamy do dyspozycji dwa razy więcej pamięci niż na zwykłym Kindlu. Bateria jest również bardzo wytrzymała – jej czas pracy na jednym ładowaniu mierzy się w dniach lub nawet tygodniach. Ten model charakteryzuje się również najszybszym jak dotąd przełączaniem stron, co przekłada się na płynniejszą i bezproblemową obsługę.



FOT: MATERIAŁY PRASOWE



Apple MacBook Air

od 4999 zł; apple.com/pl

Firma Apple wyposażyla MacBooka Air w najnowszy procesor – szybki i wydajny Apple M4. Pozwala on nawet na 18 godzin pracy na baterii, dzięki czemu podczas długich lotów nie trzeba sięgać po ładowarkę. Kamera internetowa posiada teraz funkcję o nazwie Centre Stage, która dostosowuje widok tak, aby użytkownik pozostawał w centrum kadru nawet wtedy, gdy się porusza. Laptop jest również kompatybilny z najnowszymi funkcjami Apple Intelligence, które mogą teraz m.in. automatycznie porządkować nasze maile czy też regulować ustawienia dźwięku. MacBook Air jest dostępny w dwóch rozmiarach: z 13-calowym i 15-calowym ekranem (odpowiednio 1,24 i 1,51 kg). Mniejsza wersja kosztuje 4999, natomiast większa 5999 złotych. Większą wydajność oferuje dużo droższy MacBook Pro, ale MacBook Air również będzie doskonałym wyborem.



Beats Powerbeats Pro 2

899 zł; beatsbydre.com

Słuchawki douszne w porównaniu do ich większych nausznych braci niezwykle poręczne, co niestety często przekłada się na nieco gorszą jakość dźwięku. Model Beats Powerbeats Pro 2 został wzbogacony o funkcję redukcji szumów, dzięki czemu doskonale tłumi hałas silników samolotu. Aby zapewnić użytkownikom jak najlepszy dźwięk, słuchawki Powerbeats Pro 2 wyposażono w pięć rozmiarów końcówek dousznych. Udoskonalono także mikrofony, które teraz charakteryzują się większą skutecznością tłumienia szumów i zapewniają doskonałą jakość połączeń głosowych. Jedną z przypadłości słuchawek dousznych jest ich skłonność do wypadania podczas ćwiczeń. Nie dotyczy to jednak modelu, który utrzymuje Powerbeats Pro 2 na miejscu dzięki ergonomicznemu zaczepowi na ucho. Kolejny asem w rękawie są czujniki optyczne, które mierzą tętno w uchu użytkownika i monitorują przebieg jego treningu.



Baseus Bipow2 pro

od 80 zł baseus.com

To połączenie dużej mocy z kompaktową formą, stworzone z myślą o użytkownikach ceniących mobilność i funkcjonalność. Idealny wybór dla osób aktywnych. Jest dostępny w dwóch wersjach pojemności – 10 000 mAh i 20 000 mAh – co pozwala dopasować model do indywidualnych potrzeb. Baseus Bipow 2 Pro jest kompatybilny z urządzeniami Apple, Samsung, Google Pixel, Xiaomi, Oppo, realme, Huawei – sprawdzi się jako źródło zasilania dla całego elektronicznego ekwipunku współczesnego nomada. Jedną z największych zalet nowego modelu jest wbudowany, pleciony kabel USB-C o długości 22 cm – elastyczny, odporny na przetarcia, zginanie i skręcanie. Urządzenie wyposażono w cyfrowy wyświetlacz LED, informujący o aktualnym poziomie naładowania – koniec z domysłami i niespodziankami. Powerbank oferuje także możliwość jednoczesnego ładowania trzech urządzeń – za pomocą wbudowanego przewodu oraz dwóch dodatkowych portów (1 × USB-C, 1 × USB-A). Łączna moc wyjściowa wynosi 22,5 W.



SanDisk Creator Phone SSD

od 490 zł; sandisk.com

Firma Sandisk stworzyła zupełnie nowy SSD, zaprojektowany z myślą o tworzeniu treści w podróży, poza studiem – można go wygodnie przyklepić do każdego smartfona kompatybilnego z MagSafe, a dzięki złączu USB-C współpracuje z najnowszymi modelami telefonów i komputerów. Urządzenie oferuje do 2 TB pojemności, szybkość odczytu do 1 000 MB/s oraz zapisu do 950 MB/s. Dzięki niemu można nagrywać wideo w formacie Apple ProRes 4K/60 fps bezpośrednio na Creator Phone SSD i od razu je edytować. Dysk może także ułatwić przeniesienie zrobionych zdjęć telefonem do komputera lub tableta. Nośnik jest odporny na uszkodzenia dzięki trwałej, silikonowej osłonie, zapewniającej ochronę przed upadkami z wysokości do 3 metrów, a także odporność na wodę i kurz, zgodnie z normą IP65. To akcesorium będzie idealne dla osób, które często podróżują robią mnóstwo zdjęć i materiałów wideo telefonem. Dysk zewnętrzny pozwala nie tylko na archiwizację fotografii i wideo, ale też na wykonanie kopii zapasowej. A wszystko to w kompaktowej, estetycznej formie.





Hotel Maison Hamelin Paris Handwritten Collection

Czterogwiazdkowy hotel położony w samym sercu Paryża, w prestiżowej XVI dzielnicy. Stylowy, wyrafinowany, usytuowany blisko największych atrakcji miasta. Wyróżnia go widok na wieżę Eiffla, którą widać z okien i balkonów. Mieszkając w Maison Hamelin na ostatnim piętrze dosłownie miałam wrażenie, że mogę tę słynną wieżę dotknąć!

W SAMYM SERCU PARYŻA

To prawdziwa butikowa perelka, która fantastycznie wpisała się życie wielkiego miasta. Hotel znajduje się przy 10-12 rue de l'Admiral Hamelin, zaledwie kilometr od Trocadero, Champs-Elysees, Łuku Triumfalnego i luksusowej dzielnicy Złotego Trójkąta (Avenue Montaigne). Elegancki budynek jest otoczony klasyczną zabudową Haussmanna – wnętrza zachwycają designem, który nawiązuje do haute couture.



KONCEPCJA HOUSE COUTURE

Koncepcja „House couture” widoczna jest w chwili, kiedy przekraczamy wnętrze Maison Hamelin.

Hotelowe lobby pełni rolę showroomu z manekinami, czujemy się, jakbyśmy wchodzili do pracowni krawieckiej. Na poziomie minus jeden znajduje się „The Studio” – przestrzeń śniadaniowa inspirowana pracownią couture, z drewnem, metalem, szpulkami nici i surowymi tkaninami. Hotelowe pokoje przypominają kabiny przymierzalni, a suitry zaprojektowano niczym pracownie projektantów – mają bardziej osobisty charakter, każda posiada własną bibliotekę i garderobę.

POKOJE I APARTAMENTY

Hotel oferuje 65 miejsc pokoi i suit. Superior Rooms mają powierzchnię 16 mkw. Znajduje się w nich łóżko podwójne lub pojedyncze, płaski telewizor, sejf i wygodne biurko. Posiadają klimatyzację i soundproofing. Delux Rooms (16 mkw.) wyróżniają się balkonem i tarasem wychodzącym na wieżę Eiffla właśnie. Ten rodzaj zakwaterowania idealnie nadaje się na ro-

Położony w prestiżowej XVI dzielnicy. Prawdziwa butikowa perelka, która fantastycznie wpisała się życie wielkiego miasta.



mantyczny pobyt w Paryżu. Accessible Room ma 21 mkw. i jest przystosowany dla osób o ograniczonej mobilności. Designer Deluxe i Designer Suite (18-29 mkw.) wyróżnia stylowe i bogate wyposażenie. W Suicie, w której mogą zamieszkać 4 osoby, znajduje się dodatkowa sofa.

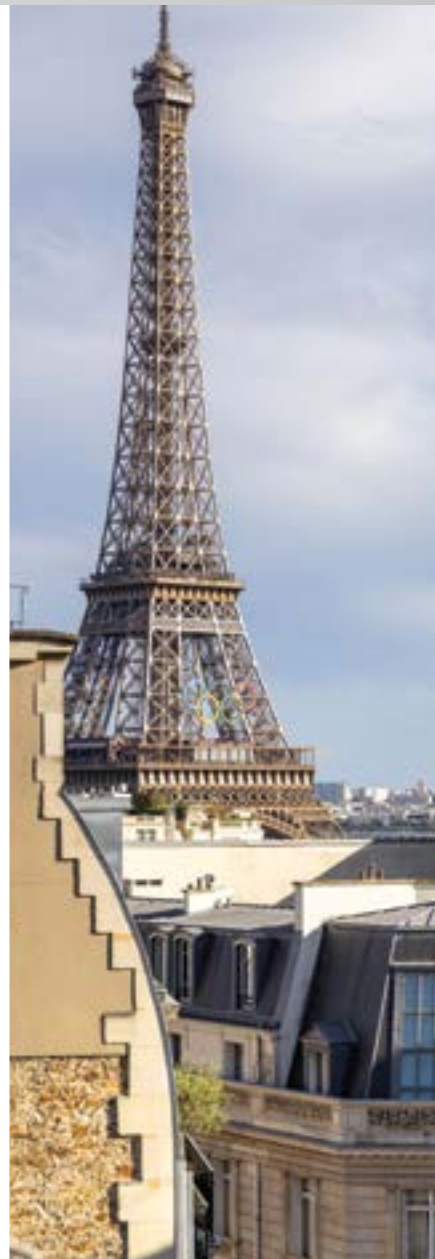
Wszystkie pokoje są wyposażone w hypoalergiczną pościel, zasłony idealnie zaciemniające wnętrze, zestaw do parzenia kawy, deszczowe natryski i luksusowe zestawy kosmetyków w łazienkach.

BAR, ŚNIADANIA I STREFA SPA

Elegancki bar z tarasem i autorskimi koktajlami serwowanymi w otoczeniu manekinów i stylowych wnętrz, przypomina showroom. Śniada-

FOT. JMATERIALY PRASOWE

TRIED AND TESTED



komfortowe, dobrze wyposażone, nie ma w nich żadnych zbędnych przedmiotów. Polecam pokój z tarasem, na którym siadałam każdego wieczora i wpatrywałam się w mieniącą się kolorami wieżę Eiffla. To świetne miejsce dla instagramerów, którzy mogą się fotografować na tle tego stylowego zabytku. Chwaliłam sobie również prywatne Spa, które można zarezerwować na życzenie – idealne na chwilę relaksu bez tłumów. Osoby często podróżujące wiedzą doskonale, jak ważna przy wyborze hotelu jest jego lokalizacja. Hotel Maison Hamelin Handwritten Collection znajduje się w prestiżowej dzielnicy, blisko najważniejszych atrakcji i przystanków komunikacji miejskiej. To hotel położony z dala od zgiełku wielkiego miasta, a jednocześnie blisko wielu jego atrakcji.

OCENA

Hotel Maison Hamelin Handwritten Collection to doskonale połączenie paryskiego szyku i kreatywności. Wnętrza o inspiracjach krawieckich, eleganckie przestrzenie, butikowe zakamarki, prywatne Spa i kameralny charakter obiektu sprawiają, że poczułam się tu jak we własnym atelier – komfortowym i stylowym. Polecam to miejsce zarówno na city break w Paryżu, jak i na podróż służbową.



KONTAKT

Hotel Maison Hamelin Handwritten Collection
10-12 rue de l'Admiral Hamelin,
75116 Paryż
all.accor.com

CENA

od 800 zł



TRIED AND TESTED

HOTELE KTÓRE ŁĄCZA

Handwritten Collection to wyjątkowa galeria starannie wyselekcjonowanych hoteli należąca do grupy Accor. Wprowadzona na rynek w 2023 roku sieć zachęca gości do pobytu w kameralnych wnętrzach, które sprzyjają nawiązywaniu prawdziwych relacji między podróżnikami i gospodarzami obiektów. W ciągu zaledwie roku marka oddała do użytku 17 stylowych hoteli w popularnych lokalizacjach na całym świecie. Możemy zamieszkać we wspaniałych wnętrzach hoteli Handwritten w Paryżu, na Malcie, w Sydney, Szanghaju, na Phukecie a także – w Krakowie. Na swoje otwarcie czeka obecnie



o miejsce, w którym się znajdują. Z tego względu możemy śmiało powiedzieć, że nieruchomości te wyrażają osobowość swoich gospodarzy. Trzeba przyznać, że jest to nowatorskie podejście do hotelarstwa. Hotele Handwritten Collection to idealne miejsca do nawiązywania kontaktów – zarówno międzyludzkich, jak

i biznesowych. Miejsca te są zarządzane przez ludzi z pasją, którzy pragną wprowadzić gości do swojego świata. Nie ma tu żadnej checklisty ani scenariusza, którego trzeba się trzymać. Magia gospodarzy Handwritten polega na ich osobistym podejściu do tworzenia wyjątkowej atmosfery w hotelu. Czy to w postaci hotelowej biblioteki, detali wzbogacających wystrój obiektu, specjalów kulinarnych, czy też szczególnej uwagi poświęconej domowym pupilom. Może to również być umiejętne podkreślenie tego, co najlepsze w danym miejscu za sprawą lokalnych przysmaków i różnorodnych ciekawostek. Jednym z najpiękniejszych hoteli



Oferta Handwritten to hotele stylowe, pełne uroku, mieszczące się w wyjątkowych miejscach i niepowtarzalnych, ciekawie zaprojektowanych budynkach.

blisko 30 hoteli Handwritten, a 150 kolejnych obiektów jest właśnie na etapie dyskusji i planowania. Przewiduje się, że do 2030 roku portfolio Handwritten Collection będzie się składało z 250 hoteli na całym świecie. Dzięki temu można śmiało stwierdzić, że Handwritten Collection jest jedną z najszybciej rozwijających się kolekcji hotelowych na świecie.

Na czym polega wyjątkowa oferta Handwritten? To hotele stylowe, pełne uroku, mieszczące się w wyjątkowych miejscach i niepowtarzalnych, ciekawie zaprojektowanych budynkach. Nie ma dwóch takich samych hoteli Handwritten, ale wszystkie one mają jedną wspólną cechę: odzwierciedlają ciepło i charakter ludzi, którzy kochają i dbają

Handwritten w Europie jest właśnie położony w 16. dzielnicy Maison Hamelin Paris. Od niedawna we Francji – pod marką Handwritten Collection – działają również: Hotel de l'Abbaye le Tronchet w Brittany, Hotel Madison w Sant-Jean-De Luz oraz Hotel & Spa Kasano w Calvi.

Marzena Mróz

FOT. JMATERIALY PRASOWE

APARTAMENTY NOWY MARYSIN VII



MIASTO ZA ROGIEM SPOKÓJ ZA OKNEM

Oferta ważna do 31.07.2025 lub do wyczerpania promocyjnych lokali.

☎ 22 847 91 86, 22 847 91 84
✉ sprzedaz@apm-development.pl

TEKST MARZENA MRÓZ

MALTA

Malta uchodzi za najbardziej słoneczne miejsce w Europie, z ponad 300 bezchmurnymi dniami w roku. To prawdziwa skarbnica zabytków, a jej stolica Valetta jest nazywana największym muzeum świata pod gołym niebem



szym obrazem tego miejsca, jakim jest niezwykle realistyczne dzieło Michelangelo Merisi da Caravaggio – „Ścięcie Jana Chrzciciela”. Pochodzi ono z okresu, gdy malarz oskarżony o zabójstwo ukrywał się na Malcie.

3 Górne Ogrody Barrakka

Valetta to miasto z jasnego kamienia, zaprojektowane z wielką starannością. Spacerując wąskimi uliczkami prowadzącymi w górę i w dół, można – po

my morze oraz zatokę wraz z Wielkim Portem. Również wieczorny spacer do ogrodów będzie należał do wyjątkowych – oświetlony port na tle ciemnego nieba zapamiętałam na długo.

4 Fontanna Trytona

To jeden z najbardziej charakterystycznych punktów Valetty i tradycyjne miejsce spotkań. Znajduje się tuż przed murami miasta, w pobliżu City Gate. Fontanna przedstawia trzech trytonów,



Była w rękach Fenicjan, Kartaginy, Rzymu, Biznacjum, Sycylii, Francji, aż w końcu – Wielkiej Brytanii, po której do dziś pozostały na wyspie czerwone budki telefoniczne i lewostronny ruch uliczny. Całe miasto przejdziemy na piechotę w niespełna 3-4 godziny.

1 Pałac Wielkiego Mistrza

W Valetcie, na 55 hektarach czeka na turystów aż 310 zabytków. Nic dziwnego, że ta najmniejsza stolica w Unii Europejskiej została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Historia tego miasta jest ściśle związana z Zakonem Kawalerów Maltańskich. To oni wybrali półwysp Sciberras,

usytuowany pomiędzy dwoma zatokami Grand Harbour i Marsamxett, na miejsce, w którym zbudowali obronną twierdzę. Założycielem był wielki mistrz Jean Parisot de la Valette, na którego cześć nazwano miasto.

Pałac Wielkiego Mistrza można dziś zwiedzać, przechadzając się po jego obszernym dziedzińcu i pełnych artefaktów komnatach. Mnie najbardziej podobały się rycerskie zbroje, może dlatego, że nigdy wcześniej nie widziałam ich w takiej ilości w jednym miejscu. Miałam wręcz wrażenie, że za chwilę jeden z metalowych pancerzy poruszy się, tak bardzo ciężkie, metalowe helmy, ważące kilka kilogramów

podziały na moją rozgrzaną dodatkowo słońcem wyobraźnię...

2 Katedra św. Jana

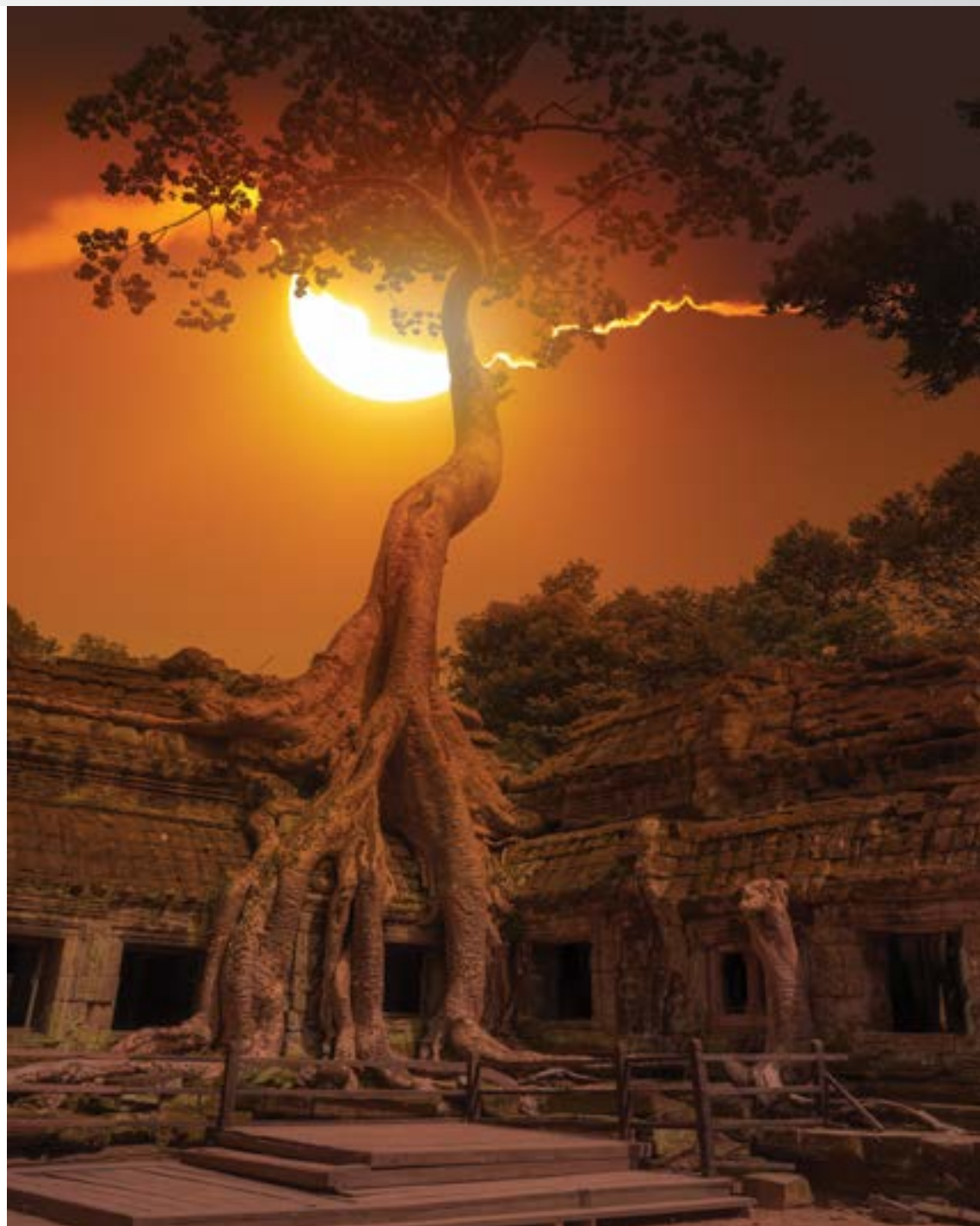
Gdybym miała wybrać jeden tylko zabytek w Valetcie, żeby go polecić, byłby to ten niezwykle kościół. Powstał w latach 1573-77, zbudowany przez joannitów. Jego surowa fasada nie daje wyobrażenia, jakie skarby kryje wewnątrz.

Podłoga katedry została pokryta 375 pięknie inkrustowanymi marmurowymi płytami nagrobnymi. Na ścianach znajdują się złoto-turkusowe kasetony, pokryte prawdziwym kruszcem. Długo stałam w oratorium przed najsłynniej-

szym obrazem tego miejsca, jakim jest niezwykle realistyczne dzieło Michelangelo Merisi da Caravaggio – „Ścięcie Jana Chrzciciela”. Pochodzi ono z okresu, gdy malarz oskarżony o zabójstwo ukrywał się na Malcie.

BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIE Z WARSZAWY NA MALTĘ

Na Maltę warto wybrać się tego lata już choćby dlatego, że Polskie Linie Lotnicze LOT uruchomiły bezpośrednie połączenie. W sezonie letnim polecimy z Warszawy do La Valetty (WAW-MLA) w środy i niedziele o 8.05, aby wylądować na wyspie o 11.05 oraz we wtorki i soboty 14.05-17.05. Rejsy powrotne (MLA-WAW) realizowane są w środy i niedziele o 12.05-15.00, a także we wtorki i soboty 18.05-21.00. W sezonie zimowym polecimy na Maltę z Warszawy w środy i niedziele 8.20-11.25 oraz we wtorki i soboty 14.05-17.10. Loty powrotne zimą będą realizowane w środy i niedziele 12.15-15.15, a także we wtorki i soboty 18.00-21.00; lot.com



Miasto, które zniknęło w dżungli

Angkor Wat, położony w Kambodży, to jeden z najważniejszych zabytków Azji Południowo-Wschodniej i największa świątynia świata. Zbudowany w XII wieku przez króla Surjawarmana II jako hinduistyczna świątynia ku czci Wisznu, z czasem przekształcony został w buddyjskie miejsce kultu. Angkor Wat to jednak tylko część dawnego imperium Khmerów – Angkor, niegdyś tętniące życiem miasto, rozciągało się na setki kilometrów i zamieszkiwane było przez setki tysięcy ludzi.

Miasto zniknęło niemal bez śladu. Po upadku imperium w XV wieku zostało opuszczone i pochłonięte przez dżunglę. Przez wieki świat o nim zapomniał, aż w XIX wieku francuscy odkrywcy natrafili na monumentalne ruiny. Dziś Angkor Wat jest symbolem Kambodży i został wpisany na listę UNESCO. To, co fascynuje, to nie tylko rozmach architektury, ale i tajemnica cywilizacji, która potrafiła stworzyć tak zaawansowany system irygacyjny, a mimo to – zniknęła. Angkor Wat przypomina, jak wielkie miasta mogą powstać... i zniknąć bez śladu, gdy natura odzyskuje to, co jej.

FOT. ISTOCKPHOTO.COM

ICON^{OF} THE SEAS

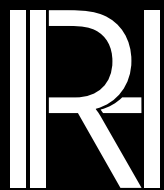
ZDEFINIUJ PRZYGODĘ NA NOWO



REJSY JUŻ W SPRZEDAŻY



ROYAL CARIBBEAN



royal holidays®
royal-holidays.pl

PERŁKI WŚRÓD LUKSUSOWYCH WAKACJI

WWW.ROYAL-HOLIDAYS.PL



- NAJLEPSZE REJSY
- POCIĄGI JAK ORIENT EKSPRESS
- WYBRANE I SPRAWDZONE KURORTY
- LUKSUSOWE EKSPEDYCJE SZYTE NA MIARĘ